

GŁOS

KATOLICKI

Nr 29 (1969) Rok XLIII 26.8 - 2.9. 2001

I TO JUŻ KONIEC LATA?



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

FRANCJA 9 FF

WŁOSY 56 FF

NIEMCY 2,9 DM

(1,38 EURO)



LITURGIA SŁOWA

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wysłę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarsisz, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci, na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach, na moją Świętą Górę w Jerozolimie, mówi Pan, podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów, mówi Pan.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Zapomnieliście o upomnieniu, które się zwraca do was, jako do synów: „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoszcze każdego, którego za syna przyjmuje”. Trwajcie w karności. Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karmił? Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem

Iz 66,18-21

Hbr 12,5-7.11-13

jednak przynosi tym, którzy go doświadcza, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana. Czyńcie proste ślady nogami waszymi, aby kto chromy nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

EWANGELIA

Łk 13,22-30

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus nauczając szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?”. On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: «Panie, otwórz nam»; lecz On wam odpowie: «Nie wiem, skąd jesteście». Wtedy zaczniecie mówić: «Przecież jadalismy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczaleś». Lecz On rzecze: «Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości». Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzyście Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.



XXII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Syracydesa

Synu, z łagodnością wykonuj swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. O ile wielki jesteś, o tyle się uniżaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony. Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła w nim zapuściło korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieści, a ucho słuchacza jest pragnieniem mędrca.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Nie przystapiliście do dotykającego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiejących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił. Wy natomiast przystapiliście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jerozalemu niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie, do Kościoła pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już doszły do celu, do pośrednika Nowego Testamentu, Jezusa.

Syr 3,17-18;20,28-29

Hbr 12,18-19.22-24a

EWANGELIA

Łk 14,1.7-14

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejscu”; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.

APEŁ REKTORA PMK W SPRAWIE POMOCY DLA POWODZIAN

„Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiegokolwiek udręce, pociechą, której doznajemy od Boga” (2 Kor 1,3-4).

Kochani w Chrystusie Panu!
Wielu z nas w ciągu całego swojego życia doświadczało owej pociechy, o której pisze św. Paweł w cytowanym Drugim Liście do Koryntian. Przyjeżdżając tutaj, wielu z was znalazło



się w sytuacji, gdy pomoc innych stała się nieodzowną: nieznaną jomość języka, konieczność znalezienia pracy i mieszkania czy wiele innych, codziennych utrapień życia. Dzięki obecności dobrych ludzi, których na naszej drodze postawił niebieski Ojciec, otrzymaliśmy pomoc, która stała się darem dla nas. Dary, które otrzymujemy od Boga, są przeznaczone dla dobra całej wspólnoty, jaką jest Kościół. Dziś tego daru modlitwy i pamięci po-

trzebują nasi Rodacy przeżywający dramat niedawnej powodzi, której skutki są w wielu przypadkach niewiarygodne.

Jakże w tej sytuacji aktualne stają się słowa wypowiedziane na Górze Błogosławieństw: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Św. Cezary rozważając te słowa, pisze: „Bracia ukochani, słowo «miłosierdzie» zawiera w sobie wiele słodyczy - a jeśli słowo, o ileż bardziej rzecz sama. Kiedy ubogi cierpi głód, sam Chrystus znajduje się w potrzebie, jak to sam powiedział: «Byłem głodny, a daliście Mi jeść»”.

Dziś nowa potrzeba ludzi, naszych Rodaków, jest nie tyle potrzebą chleba, ile materialnej pomocy w potrzebie spowodowanej kolejną katastrofą - powodzią. Mamy już doświadczenie tej klęski z roku 1997. Sytuacja ta wyzwoliła wtedy ogromne siły i wolę działania wielu ludzi dobrej woli, od artystów po żołnierzy czy strażaków, młodzież i dzieci.

Dziś podobnie pragniemy się angażować w pomoc poszkodowanym. Uczyniły to już, jako pierwsze, parafie Paryża. Wierzmy, że za nimi pójdą następne, pójdziecie wszyscy, by swoją ofiarą, posiadany dobrem wesprzeć tych, których dotknęło nieszczęście.

Prosimy o pomoc w imieniu tych, których głośny krzyk, zawołania docierają do nas przez kanały telewizji, radia czy prasy. Podzielmy się darami, które sami otrzymaliśmy od Boga, wypracowaliśmy własnymi rękami i pamiętajmy o potrzebach naszych braci. „Weźmij, na przykład, ziemię - mówi św. Bazyli - jak ona przynosi plon. Podobnie jak ziarno wrzucone w ziemię przynosi korzyść siejącemu, tak też i chleb ofiarowany głodnemu przyniesie wiele pożytku. Niechże więc zakończenie tej uprawy na ziemi stanie się początkiem wschodzącego zasiewu w niebie. Nadejdzie czas, kiedy zostawisz pieniądze, choćbyś nie chciał. Do Pana zaś poniesiesz sławę twoich dobrych czynów. A wtedy cały lud stojąc wokół ciebie, przed Sędzią całego świata nazwie cię żywicielem, łaskawym dobroczyńcą, nazwie wszystkimi imionami sławiącymi twą hojność i szlachetność”.

Pomoc prosimy kierować na adres Polskiej Misji Katolickiej - konto: 1268 75 N Paris (zostanie ona przekazana potrzebującym przez Caritas Polska) lub bezpośrednio na Caritas Diecezji Tarnowskiej (konto: PKO BP I O/Tarnów 10204942-24569-270-1) lub na Caritas Diecezji Kieleckiej (konto: BSK I O/Kielce 10501416-0500115811).

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać”.

KS. PRAŁAT STANISŁAW JEŻ
REKTOR POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

APEŁ DO POLONII I POLSKO-FRANCUSKICH ŚRODOWISK WE FRANCJI

Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy!

W ostatnich dniach nawiedziła Polskę tragiczna w skutkach powódź. Śmierć poniosło 30 osób, a kilkanaście tysięcy zostało ewakuowanych. Dziś nie sposób jeszcze ocenić ogromu strat poniesionych przez polskie rodziny i całe społeczeństwo.

W tych dramatycznych dniach zwracam się do Państwa, w imieniu władz Rzeczypospolitej Polskiej, z apelem o pomoc dla Rodaków w Kraju.

Wielokrotnie w przeszłości Polacy mieszkający za granicą dawali dowody solidarności z Polską. Jestem przekonany, że również tym razem Polonia francuska, jej organizacje i stowarzyszenia udzielią humanitarnej pomocy tym naszym Rodakom, którzy jej tak bardzo dziś potrzebują.

Pozwalam sobie przekazać Państwu w załączeniu numery kont bankowych organizacji humanitarnych, które prowadzą zbiórkę datków pieniężnych, a także poinformować, że tego typu zbiórka będzie prowadzona w Ambasadzie RP w Paryżu i Konsulatach Generalnych RP na terenie całej Francji. Jednocześnie informuję, że Ambasada uruchomiła specjalne konto, na które można przekazywać wpłaty dla powodzian:



Ambassade de Pologne à Paris, „Innodation 2001”, Banque Française de Crédit Cooperatif, Agence Opera; 4, rue Auber, 75009 Paris; Code banque: 42559; Code guichet: 00028; N° de compte 21026241603.

Jan TOMBIŃSKI
Ambasador

Caritas Polska: PKO BP S.A. I/O Centrum w Warszawie 90 10201013 122640130 z dopiskiem „Powódź”
Polska Akcja Humanitarna: PKO BP S.A. O/Toruń 11001568-202475-2101111-0 z dopiskiem „Powódź”
Polski Czerwony Krzyż: BPH S.A. O/Kielce 10601305-320000-162600 z dopiskiem „Powódź”



życie Kościoła

KRAJ

■ 3 sierpnia, w setną rocznicę urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego, w miejscowościach, z którymi Prymas Tysiąclecia był związany, odbyły się okolicznościowe uroczystości. Centralnym punktem obchodów była Msza św. w Zuzeli, rodzinnej wsi kard. Wyszyńskiego.

■ Abp Józef Zyciński jest zdania, że „nie-dopuszczalnym grzechem zaniedbania byłaby rezygnacja z udziału w wyborach i zawieranie losów Polski tym środowiskom, które okazują tradycyjne uprzedzenia wobec chrześcijaństwa”. Metropolita lubelski wydał specjalny list pasterski pt. „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie” o chrześcijańskiej odpowiedzialności za budowę ładu moralnego w Ojczyźnie.

■ Katolicka Telewizja Niepokalanów II 12 sierpnia rozpoczęła emisję swego programu o charakterze typowo religijnym. Rozpowszechniany satelitarnie kanał dostępny będzie dla posiadaczy zestawów do odbioru telewizji cyfrowej oraz w sieciach telewizji kablowej. Oferta programowa TN II zawierać będzie m.in. modlitwę i katechezę, wiadomości z życia Kościoła. W planach stacji są także programy przybliżające historię i współczesność chrześcijaństwa, a także filmy przyrodnicze, krajoznawcze, rodzinne oraz programy dla dzieci. TN II posiada już swój internetowy serwis informacyjny na stronie www.tn2.com.pl oraz bezpłatny miesięcznik „Magazyn Przyjaciół Radia i Telewizji Niepokalanów II”. Poprzez TN II franciszkanie zamierzają wiernie pełnić misję wytyczoną im przez św. Maksymiliana Kolbe czyli głosić Ewangelię przez mass media. Ich stacja będzie jak dotąd jedyną w Polsce telewizją o charakterze religijnym.

■ - Głównym zadaniem Kościoła w Polsce jest obecnie ewangelizowanie demokracji - twierdzi krajowy asystent kościelny Akcji Katolickiej bp Piotr Jarecki. - Kościół w swojej misji ewangelizacyjnej powinien otoczyć troską duszpasterską całe życie społeczne i porządek prawny, dając tym rzeczywistościom fundament moralny. Zadaniem Kościoła dzisiaj jest ewangelizowanie demokracji, przyczynianie się do tego, by mechanizmy demokratyczne rzeczywiście służyły dobru człowieka i społeczeństwa - stwierdza bp Jarecki. Jego zdaniem, upowszechnianie katolickiej nauki społecznej to potrzeba chwili.

■ Znaczek pocztowy upamiętniający 100. rocznicę urodzin kard. Stefana Wyszyńskiego wydała Poczta Polska. Do obiegu została wprowadzona seria z wizerunkami maryjnymi z sanktuarium: Matki Bożej Pięknej Miłości, Matki Boskiej Ludzmińskiej - Królowej Podhala oraz Matki

DUCH BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Ochodząc do Ojca, Chrystus obiecał, że będzie z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Trwanie w nieustającej obecności Zmartwychwstałego, dzięki przyjęciu Bożej miłości przez człowieka, budzi w ludzkim wnętrzu pokój serca.

POKÓJ SERCA

Jest on tą rzeczywistością duchową, która w każdej sytuacji, wbrew wszystkiemu, prowadzi ku życiu, pozwalając doświadczyć jego sensu.

Pokój serca pojawia się, gdy patrzę na świat w sposób kontemplacyjny, w żywej komunii z Tym, który jest miłością. Kiedy oczyma wiary dostrzegam to, czego Bóg dokonuje we mnie i wokół mnie, wówczas mogę odrzucić ponury niepokój i radować się w pełni. Pokój serca bowiem oddala wszelki strach i lęk. Nie ma dla nich miejsca, gdy powierzę Bogu to, co mnie trapi lub rani. Pan Bóg nie chce, aby człowiek pogrążał się w niepokoju, zamykając się w sobie.

Jednocześnie pokój serca w żadnej mierze nie przekreśla ewangelicznego wezwania do solidarności, nie każe zapomnieć o innych. Wręcz przeciwnie, rozpraszając obawy o siebie samego, umożliwia złożenie daru ze swego życia. Tym samym czyni pięknym życie tych, którzy są wokół. Ożywia w ten sposób międzyludzką komunie. Pokój serca jest nie tylko możliwy, ale wręcz pewny. „Kto się Bogu polecił, niczego nie potrzebuje - Bóg mu wystarcza” (św. Teresa z Ávila). Nawet w sytuacji, gdy wewnętrzna komunie z Bogiem nieco się osłabi, można trwać w pokoju serca dzięki przeżyciu komunii Ciała Chrystusa we wspólnotowej modlitwie, która przywołuje w nas Ducha chwały i pozwala radować się w Panu.

Radość bowiem jest owocem pokoju serca. Także prostota i miłosierdzie mają w

nim swe źródła i znajdują przestrzeń, by się rozwinąć. Wraz z nimi radość stanowi tróję istotnych przymiotów życia duchowego, formowanego według wskazań Ewangelii w duchu Jezusowych błogosławieństw.

RADOŚĆ

Radość pojawia się w sercu człowieka wtedy, gdy ten, obdarzany przez Boga wewnętrznym pokojem, przeżywa każdy dzień jako Boże „dzisiaj” (por. Łk 19,5). Złożywszy w Bogu przeszłość i pozostawiając w Jego ręku troskę o przyszłość, można przyjmować każdy dzień jako dar Pana - jedyny, niepowtarzalny. Uzdalnia to do wytrwałego szukania śladów Jego obecności. Stąd doskonała radość to zapal, z jakim biegniemy ku Chrystusowi. To On ostatecznie jest radością człowieka, w Nim bowiem serce może znaleźć ukojenie.

Doskonała radość jest także przejrzystością. Człowiek wypełniony obecnością Boga odbija w sobie obraz Chrystusa zmartwychwstałego, nie zasłania Go sobą wobec świata. Pozwala Bogu działać poprzez swe życie, staje niejako w dyspozycji Boga, jak gdyby używając Mu swoich rąk.

PROSTOTA

Raduje się ten, kto ma serce pełne prostoty, komu wystarcza to, czym Bóg go napelnia. Prostota to drugi wyznacznik ducha błogosławieństw. Nie chodzi bynajmniej o umartwianie się, gdyż duch ewangelicznego ubóstwa jest daleki od rygorizmu. Rzecz w tym, by zrezygnować z nadmiernej troski o zapewnienie sobie dostatku, z posiadania rzeczy, które nie są konieczne do codziennego życia.

Postawa taka prowadzi do dzielenia się z innymi tym, co posiadamy, z kolei dzielenie się wzmacnia gościnność. Podejmowanie innych przy swym stole, gościna udzie-

TRZEBA Z NIMI BYĆ KSIĘŻA WŚRÓD POWODZIAN

Nie wiadomo, co tym ludziom powie-dzieć, są bardzo roztrzęsieni - zwierza się ks. Waldemar Stawinoga, który 31 lipca był w dotkniętym powodzią Kamieniu w archidiecezji lubelskiej.

„Staram się ludziom pomóc, wesprzeć duchowo, choć jest to bardzo, bardzo trudne” - mówi ks. Stawinoga z miejsca, gdzie widać było jakich zniszczeń dokonała woda w Kamieniu. Zalana droga, nad linią wody unosi się dach porzuconego w rowie samochodu. „Mnie samemu jest trudno to wszystko przeżyć, a im jeszcze bardziej” - dodaje.

Kamień leży na terenie parafii św. Stanisława w Piotrowinie, gdzie ks. Stawinoga jest proboszczem. Z Kamienia pojechał do

innych zagrożonych wsi, by namawiać ludzi do ewakuacji. Powodzianie często nie chcą opuszczać swoich domów, nawet jeśli grozi im śmiertelne niebezpieczeństwo. Ksiądz próbuje przekonać ich, by ratowali życie, tłumaczy i uspokaja. „Staram się też zorganizować od razu jakąś doraźną pomoc, gdyż w pierwszych chwilach po tragedii ludzie nie wiedzą, gdzie są ich najbliżsi, są przestraszeni i bezradni” - opowiada.

„Pierwsza pomoc, to pomoc duchowa” - uważa ks. Antoni Dużyk z parafii Przemienienia Pańskiego w Makowie Podhalańskim w archidiecezji krakowskiej. Przez miasto przeszła fala powodziowa, niosąca ze sobą kamienie i głązy. Uszkodzone są



życie Kościoła

Bożej Zwycięskiej z Mariampola. Został też wydany znaczek w 60. rocznicę śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz w związku z rozbudową bazyliki Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

WATYKAN

■ Audiencja generalna, która odbyła się 1 sierpnia, była zarazem tysięczną od początku pontyfikatu Jana Pawła II. W tych śródowych spotkaniach z Papieżem wzięło do tej pory udział ponad 16 mln pielgrzymów.

■ Papież Jan Paweł II przybędzie na światową prapremierę filmu Jerzego Kawalerowicza „Quo vadis” 30 sierpnia w Auli Pawła VI, zbudowanej w miejscu byłych ogrodów Nerona.

ZAGRANICA

■ Najwięcej z ponad miliarda żyjących na świecie katolików mieszka na kontynencie amerykańskim. Jak podaje Rocznik Statystyczny Kościoła w samej tylko Ameryce Łacińskiej mieszka niemal połowa katolików świata, w Europie jedna czwarta, najmniej natomiast w Azji, gdzie stanowią oni niecałe 3% ogółu mieszkańców. Na naszym kontynencie największy odsetek ochrzczonych katolików mieszka we Włoszech - 97%. Polska zajmuje w tej statystyce drugie miejsce, a trzecie - Malta. Najmniej katolików mieszka natomiast w zdominowanej przez luteran Finlandii - mniej niż 0,2 procent. Katolików przybywa na wszystkich kontynentach za wyjątkiem Europy i Australii, gdzie odnotowano niewielki spadek liczby chrztów.

■ Kamień węgielny pod budowę kościoła u stóp Mont Everestu poświęcił indyjski bp Peter Elampasserey. Wprawdzie dzwonnica nowej świątyni nie przewyższy leżącego na wysokości 8 848 m n.p.m. najwyższego szczytu świata, ale - jak podkreślił biskup - „głoszone z wysokości około 5 tys. m słowo Boże można będzie śmiało potraktować jako przepowiadane z dachu świata”. Kościół pw. św. Piotra będzie zapewne najwyższą położoną świątynią na Ziemi.

■ Specjalne wydanie „Biblii dla motocyklistów” przygotowało Stowarzyszenie Motocyklistów Chrześcijańskich i Niemieckie Towarzystwo Biblijne. Ma ono format kieszonkowy i powinno zmieścić się w kurtce skórzanej, gdyż Biblia ma towarzyszyć miłośnikom szybkich motorów w każdej podróży. Zdaniem ewangelickiego pastora Holgera Janke z Hamburga wielu młodych traktuje swe hobby nie tylko jako pogoń za szybkością, ale również mocne przeżycie duchowe. Radzi on jednak motocyklistom, by nie jeździli szybciej, niż potrafi latać Anioł Stróż.

lana przez pewien czas tym, którzy potrzebują dachu nad głową, wzmacniają atmosferę przyjaźni i poczucie komunii. Nie trzeba wiele, by przyjąć innych, co więcej, skromność użytych środków sprawia, że przy stole panuje duch święta.

Prostota ujawnia też czystość serca, przenikniętego duchem dziecięctwa, otwartego na całą Bożą rzeczywistość. Pozwala odnaleźć smak życia, w którym jesteśmy blisko Boga żywego, identyfikując się z ubogim Jezusem Chrystusem. Prostota prowadzi do życia w pełni. Na drodze, którą jest Chrystus, nieodwołalnie czeka życie pełne prostoty i gotowości dzielenia się z drugim człowiekiem.

Taki sposób życia jednak bywa postrzegany jako mało znaczący, niewiele wart. Często ludzie pełni pokory serca sami uważają, że nie mają żadnego wpływu na to, co się wokół dzieje. Tymczasem tak nie jest. Nie zawsze ci, którzy zajmują eksponowane miejsca, związane z władzą i ludzkim prestiżem, przygotowują drogi przyszłości dla świata. Maryja, matka Chrystusa, nikomu nie znana dziewczyna z niewielkiego Nazaretu, jest przykładem tego, że pokorni i ubodzy, współpracując z Bogiem, mogą - choć często nie zdają sobie z tego w pełni sprawy - wpływać na przeobrażenia zachodzące w dziejach ludzkości.

MIŁOSIERDZIE

Trzecim wymiarem życia duchem błogosławieństw jest miłosierdzie: zarówno to, którego doświadczamy, czyli obecność Chrystusa, niosąca przebaczącą miłość, jak i to, które sami świadczymy, czyli życzliwość serca. Ta ostatnia otwiera nam oczy na potrzeby innych ludzi i przynagla do zaradzenia, w miarę możliwości, temu, co ich trapi. W ten sposób duch miłosierdzia humanizuje ludzkie serca, wyzwalając w człowieku miłość braterską. Z niej zaś wynika zdolność do przebaczenia tym, którzy zawinili przeciwko nam. Doświadczając ze strony Boga miłosierdzia wyra-

żonego w przebaczeniu, nie możemy postąpić inaczej w stosunku do naszych bliznich.

Radość, prostota i miłosierdzie sprawiają, że wierzący, który według nich kształtuje swą codzienność, staje się żywym znakiem obecności Zmartwychwstałego pośród ludzi.

UFNOŚĆ

Pokój serca więc, przeżywany w duchu błogosławieństw, nieustannie kieruje człowieka ku Chrystusowi. W wewnętrznej ciszy można zaczerpnąć ze źródła ufności, którym jest On sam. Zwrot ku Niemu przezycięża zadreżające własne „ja”, nie pozwala zamknąć się w sobie. Dzieje się tak dlatego, że Bóg potrafi nawet porażki czy sytuacje nie do zniesienia dla człowieka wykorzystać do budowania. Od Niego bowiem pochodzi to, co dla ludzkiego życia najważniejsze.

Dlatego też ufności pokładanej w Bogu, ufności serca, niczym nie da się zastąpić. Ona sprawia, że zaczynamy dostrzegać energie twórcze złożone przez Boga w człowieku. Gdy pozna on swe wewnętrzne bogactwa, obudzi dary Boże i pozwoli ujawnić się tym twórczym mocom, wówczas może, korzystając z nich, budować międzyludzką komunie.

Gdzie jednak znaleźć zapal do solidarności z ludźmi w ich zranieniach? Wziera on w nas, gdy w komunii Kościoła odkrywamy obecność Zmartwychwstałego, tajemniczą obecność miłości. Zadziwienie tą miłością pozwala głęboko przeżywać w wierze i ufności serca Boże „dzisiaj”, chwilę obecną, w której człowiek daje się pochwycić Chrystusowi. Podejmując Jego miłość, zawsze ofiarowaną, człowiek staje się wolny, by sprostać odpowiedzialnym zadaniom, a nawet by złożyć w darze całe swoje życie. Ostatecznie więc jedynym źródłem, z którego wciąż na nowo można czerpać zapal, jest sam Chrystus.

PAWEŁ BIELIŃSKI

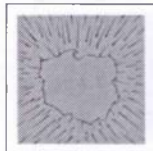
ulice i domy. „Odwiedzamy ludzi szczególnie poszkodowanych. Rozmawiamy z przechodniakami na ulicach. Wyjaśniamy im sytuację, uspokajamy i pocieszamy. Nasze dni upływają teraz na ciągłym przebywaniu z poszkodowanymi - relacjonuje ks. Dużyk. - Wielu ludzi przeżywa głęboki stres, zwłaszcza starsi”.

W tych pierwszych chwilach po tragedii, zdaniem ks. Dużyka, należy ludziom wskazać jakiś cel, coś, co sami mogą zrobić. Dlatego księża namawiają ich do pracy, mobilizują do współdziałania. Są wśród wolontariuszy i strażaków. „Wrz z biskupem Janem Szkodoniem widziałem pięcioletniego chłopca, który łopatą podważał kamienie i odsuwał je z drogi - opowiada ks. Dużyk. - Biskup już kilkakrotnie odwiedzał nasze miasto. Przyjeżdżał również kardynał Franciszek Macharski, który jako pierwszy zareagował na wieść o powodzi, jaka dotknęła Maków Podhalańskich”.

„Takie wizyty ludzie pamiętają długo - mówi ks. Dużyk. - Nie czują się osamotnieni, skoro kardynał czy biskup pamiętają o nich”. Zdaniem ks. proboszcza, w tak trudnych chwilach ludzie potrzebują modlitwy i Boga: „Wiele osób opowiadało mi o cudownych ocaleniach ich domów, wskazując na bezpośrednią interwencję Matki Bożej” - relacjonuje ks. Dużyk.

Fala powodziowa oszczędziła dom księży emerytów w Makowie Podhalańskim. Księża-seniorzy, pomimo zaawansowanego wieku, włączyli się w pomoc duszpasterską. Docierają do powodzi, rozmawiają z poszkodowanymi na ulicach. „Idą między ludzi, by wspierać ich dobrym słowem, okazać im współczucie - mówi ks. Dużyk. - Z ludźmi trzeba po prostu być”.

(KAI)



z kraju

□ Rząd i samorządy szacują straty po fali powodzi. Uruchomiono rezerwę budżetową, a z pomocą dla powodzian pospieszyły rządy i społeczeństwa wszystkich sąsiednich krajów.

□ Do wrześniowych wyborów parlamentarnych coraz bliżej. Sondaże mówią o pewnym sukcesie koalicji SLD-UP (od 56% do 47%). Pierwsze prawyborzy zorganizowane w Bystrzycy przyniosły jednak wyniki znacznie odbiegające od ankiet. SLD-UP otrzymały 33,4%, na drugim miejscu była Samoobrona - 15,9% i dalej PSL - 11,2%. PiS otrzymała - 9,2%, Alternatywa - 8,4%, Liga Polskich Rodzin - 6,6% (wszystkie te partie na ogół poza progami wyborczymi), UW - 6,1%, PO - UPR - 6%. Poza parlamentem, według prawyborów, byłaby AWS-Prawica - 2,8%. Komentatorzy jednak zwracali uwagę na próby przekupienia wyborców, m.in. darmowym jedzeniem.

□ W Szczecinie spotkali się premier J. Buzek i kanclerz Niemiec G. Schroeder. Rozmowy dotyczyły współpracy granicznej i rozszerzenia UE.

□ B. prezydent R. Kaczorowski przyjął szefa Urzędu Integracji Europejskiej J. Saryusza-Wolskiego. Rozmawiano o możliwościach aktywizacji Polonii na rzecz członkostwa Polski w UE. R. Kaczorowski przypomniał, że gdyby nie Jałta, Polska mogłaby należeć do państw założycielskich tej organizacji.

□ Polska wystąpiła do władz miejskich Lwowa o zmianę decyzji, które blokują odbudowę i renowację cmentarza Orłat Lwowskich. Chodzi m.in. o napisy na pomnikach francuskich piechurów i amerykańskich lotników.

□ Chadecja III RP - partia, której patronował Lech Wałęsa ostatecznie nie weźmie udziału w wyborach. Jej rzecznicy zapowiedzieli także odrzucenie możliwości połączenia się z Forum, któremu przewodzi b. wicepremier i minister spraw wewnętrznych, J. Tomaszewski, przeciw któremu toczy się sprawa lustracyjna.

□ Ministerstwo finansów dopatrzyło się uchybień w funkcjonowaniu Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie. Mówi się o możliwości dymisji zarządu. O fundacji było ostatnio głośno z powodu niekorzystnej wymiany marek na złotówki, co spowodowało zmniejszenie sum na wypłaty za niewolniczą pracę w czasie II wojny.

□ Instytut Pamięci Narodowej nawiązuje współpracę ze swoim czeskim odpowiednikiem - Urzędem Badania i Dokumentacji Zbrodni Komunistycznej. Czesi przekazali polskiej stronie listę osób zastrzelonych na granicy w latach 1948-89, na której znajdują się także Polacy.

□ Janusz Korwin-Mikke wygrał proces z

„Wieczorem Wrocławia”. Gazeta przekreśliła wypowiedź polityka startującego do Senatu z listy Blok 2001 ze stolicy Dolnego Śląska, wmawiając, że na zebraniu wybroczym stwierdził on, że „za Hitlera żyło się lepiej”. Z artykułu skorzystali natychmiast miejscowi politycy UW, którzy zaczęli się domagać usunięcia Korwin-Mikke ze wspólnej listy. Gazeta musi przeprosić, bowiem wypowiedź polityka dotyczyła tylko i wyłącznie niższych podatków w czasie trwania III Rzeszy.

□ W Warszawie złożono akt erekcyjny budowy pomnika wielkiego ukraińskiego poety Tarasa Szewczenki, nazywanego „patronem ukraińskiej państwowości”.

□ W Grecji podczas kąpieli w morzu utonął poseł SLD A. Urbańczyk, b. rzecznik tej partii i redaktor naczelny „Trybuny”.

□ 10 tys. osób wzięło udział w świeckim pogrzebie b. I sekretarza KC PZPR E. Gierka, który zmarł w wieku 88 lat.

□ Zajmujący się kampanią wyborczą szef „Samoobrony”, A. Lepper, stwierdził na jednym z wieców, że najlepszym rozwiązaniem dla rzekomego kryzysu jest nawiązanie do rozwiązań, które w latach 70. wprowadzał E. Gierek. Przypomnijmy, że owe rozwiązania oznaczały miliardowe zadłużenie Polski za granicą i zmarnotrawienie zaciągniętych kredytów oraz kartki na cukier, co pewnie Lepperowi bardzo się podoba.

□ Prezes NBP udał się do Tbilisi, gdzie doradza w sprawach gospodarczych prezydentowi Gruzji E. Szewardnadze.

□ W Zielonej Górze do sądu trafiły akta oskarżenia b. wiceprezydenta tego miasta i b. senatora z tego okręgu, którzy wyprowadzili dla swojej korzyści z publicznej pocztowo spółki „Wodny Świat” 3 mln zł.

□ Sąd warszawski nakazał ponowne osadzenie w areszcie oskarżanego o korupcję b. prezesa PZU Życie, J. Wiczerzaka.

□ Według krajowych ankiet tylko 49% Polaków udało się w tym roku na wakacje. Najwięcej, bo 10% z nich deklarowało wyjazd nad Bałtyk, 7% w góry, 7% nad jeziora i 7% do rodziny. 1% interesował się agroturystyką, a 5% udało się na odpoczynek za granicę.

□ Ponad 100 zawodników i zawodniczek wzięło udział w olimpiadzie polinijnej, która została rozegrana w Sopocie.

□ Francuska grupa „Casino”, która za 3,4 mld \$ stworzyła sieć sklepów „Géant” zamierza zainwestować dodatkowo w Polskę jeszcze 5 mld \$.

□ Carlsberg kupił browary Kasztelan, Bosman i Piast, które zamierza połączyć z kontrolowanymi przez siebie Okocimem.

□ Telewizje Cyfra Plus i Wizja TV połączyły się w jedną platformę cyfrową.

□ W kraju jest zatrudnionych legalnie 18 tys. obcokrajowców. Oblicza się jednak, że na czarno pracuje ich od 100 do 150 tys.

□ Polacy dobrze spisali się podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata, które odbyły się w kanadyjskim Edmontonie, uzyskując m.in. dwa złote medale w chodzie i rzucie młotem (w konkurencjach męskich).

PERSPEKTYWA PONUREJ KOALICJI

Zaskakująca dymisja ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego wstrząsnęła poważną częścią opinii publicznej w Polsce. Minister Kaczyński niemal powszechnie był postrzegany jako pierwszy minister sprawiedliwości, który wreszcie poważnie zabrał się do walki z przestępcami i korupcją. Jeszcze bardziej zaskakujący, wręcz kpiący z opinii publicznej, był powód dymisji, przedstawiony przez premiera Buzka: „Działania ministra Kaczyńskiego przyczyniały się do wzrostu napięć społecznych”. Stało się oczywiste, że swymi zdecydowanymi działaniami minister Kaczyński naruszył zaistniały, zasiedziały układ polityczny, którego zwornikiem okazał się premier Buzek. Niestety, okazał się także jego zakładnikiem, mimo swej przynależności do AWS. Mówi się głośno, że to ciągle jeszcze ów stary „układ okrągłostołowy”, którego „stróżami” są dzisiaj SLD i Unia Wolności.

I rzeczywiście, dymisję ministra Lecha Kaczyńskiego poprzedziły m.in. zdecydowane działania prokuratury, dzięki którym pod zarzutem korupcji zaarrestowani zostali dwaj prominentni politycy Unii Wolności w Łodzi... To się do tej pory w Polsce nie zdarzało!

Reakcja „układu okrągłostołowego” była natychmiastowa: w podległej SLD telewizji państwowej i służbach specjalnych, podległych p. Pałubickiemu, spreparowano misterną prowokację przeciw ministrowi Kaczyńskiemu, próbując „ubrudzić” go oskarżeniem o udział w aferze Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego. Prowokacja ta szyła była tak grubymi nićmi, że skompromitowała autorów i obróciła się przeciwko nim. Teraz nie wystarczyła już dymisja ministra sprawiedliwości.

I oto jego następcą, p. Iwanicki, który z niejednego politycznego pieca chleb jadł (m.in. pilnował słynnej „grubej kreski”), zabrał się tak szpardo do roboty, wraz ze służbami specjalnymi, że pod mniej lub bardziej fantastycznymi oskarżeniami doprowadzono do dymisji dwóch kolejnych ministrów (wiceministra obrony p. Szeremietiewa i ministra łączności p. Szyszkę). Tak się dziwnie składa, że nie firmowali oni „układu okrągłostołowego”. Na koniec aresztowano szefa PZU Życie - p. Wiczerzaka.

Rychło jednak okazało się, że przeciw ministrowi Szeremietiewowi nie ma żadnych, najmniejszych nawet dowodów korupcji, co skompromitowało doszczętnie jego zwierzchnika, ministra obrony, p. Komorowskiego, który wcześniej nakazał inwigilację p. Szeremietiewa przez wojskowe służby specjalne. P. Komorowski sam nawet zadeklarował w związku z tym gotowość dymisji, ale że należy on do „układu okrągłostołowego” - premier Buzek, oczywiście, dymisji tej mu nie udzielił... Oskarżony natomiast o „utrwalanie monopolu

Telekomunikacji” minister łączności, p. Szyszko wyjaśnił, że owszem, skwapliwie pilnował monopolistycznych praktyk Telekomunikacji Polskiej, ale czynił to na wyraźne polecenie rządu z premierem Buzkiem na czele, gdyż jeszcze przed prywatyzacją tejże Telekomunikacji rząd chciał za jej pośrednictwem wycisnąć jak najwięcej pieniędzy z klientów Telekomunikacji państwowej.

Wreszcie i prezes PZU Życie, p. Wiczerzak, najpierw aresztowany pod pretekstem udziału „w aferze równej FOZZ”, został szybciej zwolniony przez znaną z praworządności sędzinę Barbarę Piwnik (za kaucją), gdyż nie dopatrzyła się w przedstawionych p. Wiczerzakowi zarzutach dostatecznych podstaw do aresztowania.

Wyszło więc na to, że nowy minister sprawiedliwości, p. Iwanicki, wspólnie ze służbami specjalnymi chcieli odnieść spektakularne sukcesy, które przyćmiłyby dobrą opinię p. Lecha Kaczyńskiego, ale te szybkie, spektakularne sukcesy okazały się dętą hucpą i urągówiskiem praworządności. Jednocześnie p. Iwanicki dokonał czystek w ministerstwie sprawiedliwości, odsuwając od najbardziej poważnych spraw prokuratorów wyznaczonych do ich prowadzenia przez Lecha Kaczyńskiego...

Teraz zatem sytuacja już klaruje się nam i rozjaśnia: działania ministra Kaczyńskiego, skierowane przeciw korupcji, zagroziły „pookragłostołowemu”, korupcyjnym układom, zadzierzgniętym między SLD i Unią Wolności. Dlatego, po dymisji ministra sprawiedliwości, uwagę opinii publicznej usiłowano gwałtownie, za pomocą usługanych i sprzedawanych mediów, skierować „w drugą stronę”, w stronę polityków kojarzonych z centroprawicą. Była to ta klasyczna gra, w której złodziej pierwszy zaczyna krzyczeć: „Łapać złodzieja”.

SLD i UW nigdy tak bardzo nie zbliżyły się do siebie, jak obecnie. Ponura zapowiedź powyborczego sojuszu?



MARIAN MISZAŃSKI

z satyrycznej teki L.B.

- PANOWIE, KONIEC WAKACJI!
PROSIMY SIĘ ZANURZAC...



(RYS. LESZEK BIERNACKI)



ze świata

□ Rozmowy pokojowe, w których Macedończycy poszli na daleko idące ustępstwa wobec mniejszości albańskiej, znów zostały przerwane przez akcje zbrojne separatystów z UCzK. Tych ostatnich oskarża się o tortury wobec miejscowej ludności. Zachód wstrzymuje się od wysłania do Skopje wojsk pokojowych, a nawet zabronił Ukrainie dostaw sprzętu wojskowego dla macedońskiej armii.

□ O pokoju nie mowy również na Bliskim Wschodzie. Samobójcze zamachy i wzajemne odwety doprowadziły konflikt żydowsko-palestyński do stanu wrzenia. Arafat apeluje o rozmowy, ale nie jest w stanie zapanować nad radykałami. Izrael z kolei odrzuca jakiegokolwiek negocjacje, dopóki „trwa terroryzm”. Izrael zajął ostatnio dziewięć palestyńskich instytucji, w tym siedzibę władz Autonomii we wschodniej Jerozolimie.

□ Ministrowie obrony Rosji i Niemiec spotkali się w Petersburgu. Przedmiotem rozmów było rozszerzenie NATO na wschód i kooperacja w dziedzinie techniczno-wojskowej.

□ KC Socjalistycznej Partii Serbii poinformował, że przewodniczącym tej partii pozostanie nadal S. Miloszewicz, który znajduje się w holenderskim więzieniu, oczekując na rozprawę.

□ Brytyjskie i amerykańskie samoloty zbombardowały stanowiska obrony Iraku w odwecie za ostrzelanie ich lotniczego patrolu. USA rozszerzyły także sankcje ekonomiczne na Libię i Iran za popieranie międzynarodowego terroryzmu.

□ Irlandzka Armia Republikańska ujawniła swoje arsenały broni. Jednocześnie radykałowie republikańscy zapowiedzieli kontynuację terroryzmu, co skomplikowało i tak już trudną sytuację w Północnej Irlandii.

□ Czechy zamierzają udostępnić praktycznie wszystkie akta swoich służb bezpieczeństwa. Umożliwiła to poprawka Senatu do ustawy o dostępie do teczek bezpieki.

□ W Soczi na Krymie odbyło się spotkanie prezydentów WNP. Prezydent Putin oświadczył, że współpraca musi być kontynuowana choćby z tego względu, że poza granicami Rosji mieszka 20 milionów jej obywateli.

□ Rosja przekazała Ukrainie dokumenty prokuratury mające świadczyć o łapówkarstwie b. premiera tego kraju, Julii Tymoszenko. Tymoszenko stanęła ostatnio na czele opozycji wobec prezydenta L. Kuczmy.

□ Ukraina stała się jednym z największych na świecie producentów pirackich płyt CD. Po amerykańskich groźbach sankcji na ten kraj, Kijów zdecydował się poddać rynek większej kontroli.

□ Amnesty International skrytykowała

władze Białorusi za zastraszanie i szykanowanie działaczy opozycji. Także OBWE domaga się od Młinska jak najszybszego wpuszczenia swoich obserwatorów, którzy mogliby zbadać prawdziwość kampanii wyborczej w tym kraju.

□ Komunistyczny prezydent Mołdawii postanowił uregulować sytuację w tej republice i zlikwidować separację Naddniestrza. Zbuntowanym rosyjskim wojskom z Naddniestrza zaproponował włączenie do mołdawskiej armii, przy jej jednoczesnej redukcji z 10 do 3 tys. żołnierzy.

□ Rosja prowadzi rozmowy z Chinami i Indiami w celu uzyskania pieniędzy na projekt myśliwca nowej generacji. Początkowy koszt projektu to 1,5 mld \$.

□ Japonia odrzuciła możliwość wydania do Peru swojego obywatela Fujimoriego. Fujimori był prezydentem Peru i jest oskarżany o korupcję i nadużycie władzy.

□ W Iranie zaprzysiężono na kolejną kadencję prezydencką M. Chatamiego, uznanego za zwolennika reform.

□ Parlament włoski pracuje nad projektem wprowadzającym karę do 20 lat więzienia za współczesny „handel żywym towarem”.

□ Niemcy zmieniają swoje przepisy imigracyjne. Nowy projekt przewiduje m.in. likwidację tzw. duldungu, czyli akceptacji pobytu osób, które złożyły podania o azyl, ale go nie otrzymały. Jednocześnie liberalizuje się przepisy, umożliwiając pobyt wysoko wykwalifikowanych specjalistów.

□ Przypadek zachorowania na dżumę zanotowano w Tatarstanie. Na Syberii odnotowano zachorowanie na cholerę.

□ Koncern General Motors zaproponował za nabycie koreańskiego „Daewoo” 584,6 mln \$, co zostało uznane za kwotę zbyt niską. Jednocześnie GM poinformował, że zamknie kilka swoich fabryk w Europie Zachodniej celem oszczędności i przetrwania kryzysu na rynku samochodowym.

□ Rządzący w Afganistanie talibowie zatrzymali kilku pracowników misji charytatywnych z Zachodu, oskrządzając ich o łamanie zasad islamu.

□ Brytyjska Królowa-Matka obchodziła 101 urodziny.

□ 10 prezydentów i premierów z państw Europy Środkowej potwierdziło swój udział we wspinaczce na najwyższy szczyt Tatr - Gerlach. Prezydenci Słowacji - Szuster i Polski - Kwaśniewski mają zacząć wspólny trening alpinistyczny już pod koniec sierpnia.

□ Z okazji 80-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych Polski ze Związkiem Sowieckim ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rosji wymienili pomiędzy sobą listy.

□ Komunistyczny przywódca Kuby, F. Castro publicznie pochwilił protesty antyglobalistów i wyraził nadzieję, że następne światowe szczyty odbędą się na stacjach orbitalnych poza planetą.

□ Bill Clinton sprzedał prawa do nienapisanych jeszcze pamiętników z okresu prezydentury za 10 mln \$.

polemiki

POTOP I POWÓDŹ

Wśród ptaków wielkie poruszenie... - śpiewała przed laty Łucja Prus w piosence Agnieszki Osieckiej. „Wielkie poruszenie” rzeczywiście wystąpiło, tyle że nie wśród ptaków, a wśród czołowych polityków, jego przyczyną zaś było ujawnienie deklaracji majątkowych przez posłów „Prawa i Sprawiedliwości”.

Nastąpiło ono w przeddzień głosowania nad ustawą, w której znalazł się poruszający zapis, by deklaracje majątkowe polityków były dostępne do publicznego wglądu. Pomysł ten został wprowadzić utracony, głównie głosami posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którzy swą niechęć do niego uzasadniali obawą przed przestępcami. Wynika z tego, że nie ma rzeczy absolutnie złych; w pewnych sytuacjach nawet przestępcy mogą się przydać. Że przestępcy, to jasne i zrozumiałe, jednak gorący okres przedwyborczy sprawił, iż mimo obaw przed złymi przestępcami, również posłowie SLD zdecydowali się w końcu na opublikowanie swoich deklaracji majątkowych w internecie. „Bo nie jest światło, by pod korcem stało” - napominał Cyprian Norwid.

Najuboższym wśród polityków okazał się pan poseł Jarosław Kaczyński, który nie dorobił się dosłownie niczego, zaś do grona najbogatszych, a przynajmniej najbardziej szczyrnych, można zaliczyć pana posła Pawła Piskorskiego, zarazem prezydenta Warszawy, który dorobił się majątku szacowanego na pół miliona dolarów.

Ta swoista licytacja, jeśli wierzyć komunikatom instytutów badających opinię publiczną, nie wpłynęła zasadniczo na poziom popularności ugrupowań politycznych. Jedyne, co można zauważyć, to większą niż poprzednio niechęć obywateli do udzielania poparcia kandydatom do Sejmu i Senatu. Ordynacja polska wymaga, by kandydat do Senatu zdobył 3 tys. podpisów mieszkańców okręgu wyborczego popierających jego kandydaturę, zaś lista kandydatów do Sejmu musi takich podpisów uzyskać 5 tys. Ciekawe, jaka będzie frekwencja wyborcza, jeśli te niechętnie politykom nastroje utrzymają się jeszcze przez kilka tygodni.

Państwowa Komisja Wyborcza powiadomiła, że do wyborów zgłosiło się 97 komitetów, zarówno o zasięgu krajowym, jak i lokalnym. Ostateczna liczba zostanie ustalona dopiero po 14 sierpnia, bo tego właśnie dnia upływa termin składania owych podpisów, uprawniających do kandydowania. Kto wymagane podpisy uzyska, ten się zarejestruje, a kto nie - będzie musiał poczekać do następnego razu. Być może w związku z tym liczba komitetów rzeczywiście zarejestrowanych będzie

mniejsza od liczby zgłaszających taki zamiar.

Jak dotąd na czele utrzymuje się Sojusz Lewicy Demokratycznej. W zależności od biura sondującego opinię, uzyskuje on od 40 do 50% poparcia. Niżej plasuje się Platforma Obywatelska, oscylująca wokół kilkunastu procent; zbliża się do niej Polskie Stronnictwo Ludowe, zaś komitet „Prawo i Sprawiedliwość” braci Kaczyńskich w żadnym notowaniu nie przekroczył 10% poparcia.

Podobną sytuację ma Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy, również uzyskująca kilkuprocentowe notowania. Jednak w jej przypadku źle to wróży, ponieważ jest ona koalicją partii, dla której ordynacja ustanawia minimum 8% głosów. O ile zatem 7% poparcia sondażowego dla „PiS” daje tej formacji szanse wejścia do Sejmu, o tyle 7% sondażowego poparcia dla AWSP grozi jej znalezieniem się poza Sejmem. Na dodatek, do tych niewesołych perspektyw AWSP doszła pewna polityczna porażka. Nie mówię już o aferach korupcyjnych w rządzie, wskutek których odwołany został jeden minister, jeden wiceminister i zlikwidowano jedno ministerstwo, ale o demonstracyjnym porzuceniu AWSP przez pana Jana Olszewskiego, przywódcę Ruchu Odbudowy Polski. Stwierdził on, że „nie widzi możliwości” realizowania programu ROP w ramach AWSP. Wprawdzie w miejsce pana Olszewskiego dołączył do AWSP pan Leszek Moczulski, ale obawiam się, że to nie to samo.

Na granicy pięcioprocentowego progu wyborczego albo poniżej niego znajduje się Unia Wolności, która - zwłaszcza po udziale jej wybitnych przedstawicieli w uroczystościach w Jedwabnem - chyba już nie zdoła podwyższyć swoich notowań, a także pozostałe ugrupowania, jak Liga Rodzin Polskich panów Antoniego Macierewicza i Jana Łopuszańskiego (do której dołączył pan Olszewski), „Samoobrona” pana Andrzeja Leppera i „Alternatywa” pana Tomasza Karwowskiego.

Unia Polityki Realnej, której kandydaci do Sejmu startują z ostatniego miejsca list Platformy Obywatelskiej w każdym okręgu wyborczym, zgłosiła odrębny komitet kandydatów do Senatu.

Trochę to wszystko skomplikowane, ale takie właśnie skutki pociąga za sobą ordynacja wyborcza do Sejmu, dająca duże możliwości sztabom partii politycznych, co niestety sprzyja postępującej oligarchizacji polskiego życia politycznego. W pewnym sensie wpisuje się w ten nurt Komitet Senat 2001. Szermując hasłem powstrzymania SLD, przypomina on niestety niezależny, samorządny związek zawodowy senatorów, bo trudno ukryć, że jego celem jest zapewnienie reelekcji wielu aktualnym senatorom.

W obliczu katastrofy finansów publicznych, której spektakularnym objawem była konieczność nowelizacji ustawy budżetowej, obietnice wyborcze w tegorocznej kampanii dozowane są nader oszczęd-

nie. Nawet pan Leszek Miller, w miarę zbliżania się terminu wyborów, zapomniał o swoich „gruszkach na wierzbie” (jeżeli powiemy, że na wierzbie wyrosną gruszki, to wyrosną), więc cóż tu mówić o innych, mniej popularnych?

Zanosi się na to, że w tegorocznej kampanii będą dominowały obietnice, że tak powiem, likwidacyjne. Wszyscy będą chcieli zlikwidować np. korupcję. Skoro jednak nie zdołano zlikwidować jej do tej pory, to pewnie i po wyborach się nie uda tym bardziej, że za likwidowanie wezmą się ci sami politycy, którzy i wcześniej mieli po temu niezliczoną ilość okazji. Stefan Kisielewski twierdził wprawdzie, że najlepiej naprawić zegarek potrafi ten, który go popsuł, ale pod warunkiem, że w ogóle chce. Dotychczasowe doświadczenia walki z korupcją skłaniają do obaw, że może stać się ona przebojem również i w następnej kampanii.

Zapowiadana jest likwidacja kas chorych, co odczytuję jako zapowiedź rugów personalnych wśród przeciwników politycznych, a następnie odtworzenie zniechęconego pionu z nową obsadą i pod inną nazwą.

Pan Andrzej Lepper zapowiada nawet likwidację nawet Rady Polityki Pieniężnej, jednak dotychczasowe wskaźniki popularności „Samoobrony” uzasadniają obawę, że nie będzie on w stanie dokonać takiej zmiany konstytucji.

Unia Wolności rozpaczliwie usiłuje odzyskać sympatię deklaracjami o potrzebie „wspierania klasy średniej”, jednak mimo powrotu do „klasowej”, marksistowskiej retoryki, klienta SLD najwyraźniej upatruje odnowiciela „klasy średniej” w kimś innym. Nawiasem mówiąc, klasa średnia w Polsce raczej zanika wskutek nadmiernej i rosnącego fiskalizmu oraz biurokratycznego gorsetu, dławiącego słabą przecież gospodarkę. Tendencja ta wynika również z programu dostosowawczego, suflowanego przez Unię Europejską. Ponieważ Unia Wolności nie pozwoliła nikomu w Polsce wyprzedzić się w bezkrytycznej eurofilii, wiarygodność jej zapowiedzi wspierania klasy średniej jest w tych warunkach bliska zera absolutnego.

Dotychczasowy przebieg kampanii coraz wyraźniej wskazuje, że większość polityków nie jest już w stanie wyjść poza problemy dotyczące w gruncie rzeczy własnego środowiska, środowiska zawodowych działaczy politycznych. W rezultacie kampania toczy się niby wartko, ale na marginesie codziennego życia kraju, znękanego koniecznością zaspokajania coraz to nowych zachcianek i finansowania pomysłów zmieniających się właścieli państwa, no i oczywiście powodzą, która - podobnie jak przed wyborami cztery lata temu - dała się we znaki bardzo wielu ludziom.

STANISŁAW MICHALKIEWICZ

okruchy życia

MOTYWACJA

W krótkiej przerwie pomiędzy kolejnymi lekcjami wakacyjnego kursu języka francuskiego w Paryżu rozmawiałem z Japonką, studentką uniwersytetu w Tokio. Dziewczyna była wychowana w tradycyjnym dla Japonii duchu szintoizmu. Twierdziła jednak, że od pewnego czasu wszystkie religie są dla niej mało ważne, chociaż są godnym uwagi zjawiskiem kulturowym.

- Podobno jesteś księdzem, prawda? - zapytała.
- Tak się składa - odpowiedziałem lakonicznie, bo moja francuszczyzna była jeszcze za słaba, aby wchodzić w poważne dyskusje.
- Komu ty służysz? Bogu?
- Mam nadzieję.
- Wierzysz, że On istnieje?
- A ty wierzysz, że On istnieje? - po „jezuicku” odpowiedziałem pytaniem na pytanie.
- To już filozofia. Ale co na to twoja żona? - zapytała studentka, która rzeczywiście nic nie wiedziała o mnie, oprócz tego, że jestem jak ona studentem języka francuskiego.
- Nie mam żony.
- Nie masz żony?
- Żaden ksiądz nie może się żenić - tłumaczyłem z pewnym rozbawieniem.
- Nigdy?
- Nigdy.
- Do śmierci?
- Do śmierci.
- Oj, biedaku! - roześmiała się dziewczyna i klasnęła w dlonie, co miało oznaczać, że ją to dziwi i bawi.
- Słuchaj - spoważniała - a może wolno mieć przyjaciółkę? No, rozumiesz... taką, o której nikt by nic nie wiedział?
- zapytała ścisłym głosem, bo nie była złośliwa, tylko bardzo ciekawa.
- Nie - tym razem ja się uśmiechnąłem.
- Wybacz, ale... czy ty... no! Czy ty jesteś normalny?
- Tak. Jestem normalny. Taką przynajmniej mam nadzieję, a lekarz, który mnie badał, gdy wstępowałem do seminarium, też był tego zdania.
- To powiedz mi: dla kogo to robisz? Dla Chrystusa?

Zwyczajnie zaniemówiłem, bo jakoś dotąd nie pomyślałem, że może to być tak oczywiste... nawet dla szintoistki.

*

Niektórzy mówią, że w coś wierzą, gdy wpierw to zobaczą. Są jednak rzeczy, w które trzeba wpierw uwierzyć, aby je później zobaczyć, np. życie wieczne...

KS. STANISŁAW WAWRZYSKIEWICZ

bajki... niebieskie

LIST

Młody listonosz już dawno wskoczył na rower i odjechał, a ona stała jeszcze na drodze, obracając w rękach co dopiero otrzymany polecony. Na kopercie widniał stempel pocztowy miejscowości, z której wyprowadziła się z górą dwadzieścia pięć lat temu. W swoim życiu dostała już kilka takich poleconych listów i żaden nie zawierał dobrych wiadomości, dlatego też teraz ręce jej drżały, a serce biło z pewną obawą, kiedy odcinała nożyczkami twarde brzegi koperty, a potem wyjmowała z niej zapisaną starannym piśmem kartkę. Jednak to nie było wszystko; potrząsnęła kopertą i na stół wypadła z niej jeszcze jedna, mniejsza. Kobieta nie wierzyła własnym oczom; na tej drugiej widniało jej panińskie nazwisko i jej stary adres: Janina Solska, Karszewo 12. Zaintrygowana czytała:

„Szanowna Pani! Jestem lokatorem domu nr 12 w Karszewie. Kilka tygodni temu przyszedł na mój adres list skierowany, mam nadzieję, do Pani. Przyznaję, że w pierwszym odruchu nie skojarzyłem byłej mieszkanki z nazwiskiem widniejącym na kopercie i nawet chciałem odesłać list na pocztę z adnotacją «adresat nieznany». Jednak po rozmowie z rodziną doszliśmy do wniosku, że może chodzić właśnie o Panią i postanowiliśmy ustalić Pani aktualne miejsce zamieszkania. Nie było to łatwe i trwało dość długo, ale sądzę, że w tym liście, jak zresztą w każdym, może być coś ważnego i dla nadawcy, i dla adresata, więc trud się opłaca. Przesyłam go Pani z wyrazami szacunku i nadzieją, że przyczyniam się tym samym do jakiejś miłej dla Pani niespodzianki”.

Serce Janiny tłukło się jak szalone, kiedy niecierpliwie otwierała drugą kopertę. Szybko spojrzała na nagłówek: „Droga Janeczko, jest południe, w radio właśnie przebrzmiał Hejnal Mariacki, a ja, dokładnie tak jak to sobie kiedyś obiecałyśmy, myślę w tej chwili o Tobie, moja Koleżanko ze szkolnej ławy i Przyjaciółko. Pamiętasz, jak mi się wpisałaś do pamiętnika? Nie tak dawno przeglądałam go po raz kolejny, porządkując jakieś papiery i wspominając szkolne czasy, i wtedy moje córki zapytały mnie, dlaczego ja właściwie nie wiem, co się z Tobą dzieje... Sama sobie wiele razy też zadawałam to pytanie i nie umiem znaleźć na nie odpowiedzi. Wysłałam za mąż zaraz po szkole i od razu przeprowadziłam się do męża. Przyszły na świat dzieci, trzeba było zająć się domem i tak mijał czas, a ja odkładałam do szuflady pozaczynane listy... Nie zapomniałam jednak o Tobie nigdy i wiele razy bardzo mi Ciebie brakowało. Popatrz, gdyby nasza młodość przypadła na obecne czasy, nie byłoby możliwe, aby tak stracić ze sobą kontakt. Czy mogłyśmy przypuszczać, że codziennością staną się telefony domowe, komórkowe, poczta elektroniczna, o której ja nie mam zielonego pojęcia, ale z

której z łatwością korzystają nasze dzieci. Wysłałam ten list z obawą, bo wiem, że ćwierć wieku to szmat czasu i mogło nam się przytrafić wszystko... Nie mam pewności, czy on do Ciebie trafi, zmieniłaś chyba dawno nazwisko, a może i adres. Nie piszę więc dużo. Jeżeli jednak jakimś cudem go dostaniesz, to po prostu do mnie zadzwoń. Bóg się mną opiekuje, Janiu. Mam dobrego męża i dwie dorosłe już córki. Mieszkam cały czas w mężowskim domu, w jego rodzinnym miasteczku. Mamy sad i ogród warzywny, hoduję kwiaty. Pamiętasz, jak zawsze chciałam się wyrwać do dużego miasta? Teraz nie oddałabym tego wiejskiego życia za skarby świata. Ciekawa jestem, co też dzieje się z Tobą i jaki dla Ciebie okazał się los”.

Kobieta przerwała czytanie i odłożyła kartkę na stolik. Była tak wzruszona, że nawet nie próbowała z tym walczyć. Nalała pełną szklankę wody i wypila ją duszkiem. Nie musiała patrzeć na podpis, bo od pierwszej przeczytanej linijki wiedziała, kto do niej napisał. Przed oczami miała piękną twarz Mirki i jej czarne, grube warkocze sięgające pasa. I ona nie zapomniała obietnicy, jaką sobie kiedyś złożyły dwie przyjaciółki od serca. I ona za każdym razem, kiedy w południe usłyszała mariackiego trębaczka, wspominała swoją koleżankę ze szkoły.

- Tak, Mireczko, i ja niejedno Ave Maryja odmówiłam w twojej intencji - powiedziała głośno. Spojrzała na zegarek i chociaż było już późno, nie poderwała się jak zwykle, aby ugotować obiad. Po raz pierwszy pomyślała, że lodówka jest dostatecznie pełna, a ona ma do załatwienia jedną z tych spraw, które są ważniejsze od talerza gorącej zupy i podanych na czas mielonych kotletów. Z wdzięcznością myślała o nieznanym ludziach, którzy mieli cierpliwość i zabawili się w detektywów, dzięki czemu była teraz taka szczęśliwa. Dziękowała w duchu Mirusi, że miała więcej zapału niż ona sama i że napisała do niej. Chciała sięgnąć od razu po słuchawkę i wykręcić numer telefonu koleżanki, ale roztrzęsione ręce odmawiały jej posłuszeństwa. Za to wspomnienia wracały jak żywe. Podeszła do biblioteczki i zza książek wyciągnęła ładnie oprawiony, czerwony pamiętnik. Kartki w nim już pożółkły, litery i malunki lekko wyblakły, ale i tak mogła bez trudu odczytać wszystkie wpisane jej dedykacje. Znalazła tę od Mirki i pokiwała głową: „Zapomnę o wodzie, co gasi pragnienie, zapomnę o wszystkich dzisiejszych marzeniach, zapomnę nawet o samej sobie, lecz zawsze będę pamiętać o Tobie”.

- Tyle ci mam do opowiedzenia, Mireczko. Rzeczywiście, czy to tylko „tamte czasy” są winne, że straciłyśmy się z oczu na tyle lat?

Odszukała w liście numer telefonu koleżanki, usiadła, położyła aparat na kolanach a potem jedną po drugiej wystukała wszystkie zapisane cyferki...

ANNA MALINOWSKA



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

LA MORTE SAISON

La politique a pris ses quartiers d'été après une année riche en événements, mais les partis affûtent déjà leurs arguments pour la campagne électorale qui démarrera sur les chapeaux de roue à la rentrée. On peut prévoir sans se tromper que celle-ci sera chaude avec les élections dans un mois. Toujours à la une, les informations sur les inondations apportent une lueur d'optimisme. Le niveau de l'eau baisse, tandis que les personnes évacuées rentrent chez elles pour constater les dégâts causés par les crues. Pourtant, les sinistres sont toujours dans le besoin et des épidémies sont à craindre. Le gouvernement a augmenté son aide initiale, la portant à plus de 900 millions de złoty. La Commission européenne va débloquer des fonds d'un montant de 15 millions d'euros pour la reconstruction des infrastructures communales. La France a fait un don complémentaire de 77000 euros pour aider des communes sinistrées de la région de Lublin, après son premier don de 15000 euros destinés à aider les enfants tou-

chés par les inondations à Gdańsk au début du mois de juillet. Malgré la période estivale, la solidarité nationale porte ses fruits. Nombreuses sont les organisations caritatives qui collectent des dons en espèces ou en nature. La télévision publique a mis en œuvre d'importants moyens pour organiser sa propre collecte et tenir les téléspectateurs informés de l'évolution de la situation. Les entreprises ne sont pas en reste comme les supermarchés Casino qui ont débloqué plus de 150000 euros. Je vous rappelle que si vous souhaitez également venir en aide aux sinistrés dans le cadre de la Mission catholique polonaise en France, vous pouvez envoyer à l'adresse du journal vos chèques à l'ordre de la Voix Catholique avec au dos la mention « don aux victimes des inondations » (CCP n° 1918005 U Paris). Les fonds collectés seront remis à Caritas Polska, l'organisation caritative de l'Église polonaise. L'ambassade de Pologne en France a fait savoir qu'elle collectait elle aussi des fonds sur son compte pour aider les sinistrés.

EN BREF

□ Edward Gierek, ancien premier secrétaire du parti communiste polonais de 1970 à 1980, est mort à l'âge de 88 ans. Par rapport aux trois autres dirigeants, Bierut, Gomułka et Jazurkowski, il apparaît plutôt comme un libéral dont les Polonais de plus de cinquante ans gardent souvent un bon souvenir. Serait-ce là l'effet bénéfique des 25 ans passés en France et en Belgique, avant la guerre, et de la formation reçue dans les partis communistes de ces deux pays au lieu de la recevoir, comme ses autres camarades, à Moscou ? On lui sait gré d'avoir ouvert son pays à l'Occident, ce qui a apporté à la Pologne une certaine prospérité pendant quelques années et a fait découvrir aux Polonais les joies de la société de consommation. Le revers de la médaille, c'est que le pays a vécu à crédit et que ce sont les générations actuelles et futures, les descendants de ceux qui en ont profité, qui sont obligées de rembourser les dettes de 27 milliards de dollars qu'il a contractées. Il y en a encore pour 24 ans malgré les remises et les moratoires consentis par les institutions étrangères. Il s'est aussi targué de ne jamais avoir fait tirer sur les grévistes et les manifestants. Beaucoup d'anciens opposants reconnaissent aujourd'hui qu'ils pouvaient militer sans que cela les mène toujours tout droit en prison. Pourtant, c'est bien lui aussi qui a modifié la constitution stalinienne pour y inscrire le rôle dirigeant du parti communiste et l'alliance avec l'URSS, et c'est sa politique qui a mené le pays à la catastrophe des années quatre-vingts. Plus de 10000 personnes ont assisté à ses obsèques.

□ Un vent de transparence souffle sur le paysage politique polonais depuis quelques se-

maines. Chaque homme politique se sent obligé de faire état en public de son patrimoine. Le parlement vient même d'adopter une loi les y obligeant. Certains ont déclaré des richesses incommensurables par rapport à ce que peut posséder le commun des mortels polonais et, de ce fait, pour éviter tout soupçon de corruption, se sont sentis obligés de dire comment ils s'étaient enrichis sachant que les revenus des élus, même s'ils sont bien au-dessus de la moyenne, ne permettent pas toutes les folies. Heureusement qu'il y a le boursicotage et la période faste du Nasdaq pour donner une explication plausible sinon véridique.

□ La droite unie ça existe, je l'ai même rencontrée dans les colonnes des journaux polonais. Le bloc Sénat 2001 a été constitué par regroupement de personnalités désignées par cinq formations de droite et du centre – AWS, UW, PO, PiS et ROP. Moralité : quand on veut, on peut. D'après les sondages, cette coalition pourrait compter sur 40% des sièges de la chambre haute. Si elle reste unie jusqu'au bout de son mandat, c'est une opposition avec laquelle la majorité devra compter. Dommage que les particularismes partisans aient pris le dessus pour les élections à la Diète.

□ Bientôt la rentrée, il faut déjà y penser ! Les petits Polonais reprendront le chemin de l'école le 3 septembre prochain.

świątę paryskich ulic

PLAC ŚW. PIOTRA

Tym razem mowa będzie nie o „świętej” ulicy, lecz o placu, który znajduje się obok znanej wszystkim bazyliki Sacré-Cœur. Został on zbudowany około 1853 r. Prawdą jest, że nazwę swoją zawdzięcza bliskiemu kościołowi pod wezwaniem Saint-Pierre-de-Montmartre, a także nieistniejącemu od dawna w tym miejscu klasztorowi. Dzisiaj plac znany jest przede wszystkim ze wspaniałej hali-sklepu, w którym można kupić za interesującą cenę dobrej jakości tkaniny. Budynek powstał trochę później niż plac, około roku 1868. Nie jest znane nazwisko architekta, wiemy jedynie, że był jednym z uczniów Baltarda. Budynek został podzielony pomiędzy różne instytucje; mieści się w nim: Liceum Ronsarda, muzeum Sztuki Prymitywnej Max-Fourny oraz Muzeum Halle-Saint-Pierre. Na placu znajduje się fontanna pochodząca z 1932 r., zbudowana według projektu Paula Casq.

Teraz przenieśmy się znacznie wyżej, czyli na samo wzgórze, na którym odnajdziemy wspomniany kościół Saint-Pierre-de-Montmartre. Jest rzeczą niezwykle rzadką, by w Paryżu istniał kościół, w którym nie dokonano większych ingerencji, czy też zupełnie go nie zmieniono. Prawdopodobnie powstał on na miejscu dawnego sanktuarium poświęconemu św. Dionizemu, za czasów Galii rzymskiej. Zakonnicy z bogatego opactwa Saint-Martin-des-Champs postanowili sprowadzić na wzgórze zakon benedyktynów w 1133 r. Działo się to dzięki wsparciu króla Ludwika VI i jego małżonki Adelajdy. Budowę kościoła ukończono w 1147 r., a w Poniedziałek Wielkanocny został on poświęcony przez samego papieża Eugeniusza III. Król podarował opactwu wiele dóbr ziemskich. Królowa pod koniec swojego życia wstąpiła do zakonu, a w 1154 r. zmarła.

INSTITUT „FRANCE-EUROPE CONNEXION” COURS DE POLONAIS

□ Cours de groupe (de 6 à 8 personnes)

□ Cours particuliers à la carte

méthode interactive, supports modernes,

par professeurs diplômés et expérimentés, de langue maternelle.

PRIX INTÉRESSANTS

Pour demandeurs d'emploi :

POSSIBILITÉ FINANCEMENT CHEQUIER LANGUE ANPE

Renseignements et inscriptions : tél./fax: 01.44.24.05.66

5, rue Sthrau - 75013 Paris, M°: Nationale, Tolbiac, Météor, bus : 62, 83, 27

Secrétariat ouvert du lundi au vendredi

de 10h à 13h et de 15h à 19h

<http://ifec.free.fr>

e-mail: ifec@free.fr

Podczas rewolucji w kościele urządzono świątynię Rozumu, a po 1871 r. został on całkowicie opuszczony. W 1908 r. odrestaurowano go i ponownie oddano do użytku wiernym.



Źródło: S. FREDRO-BONIECKI

Najstarszymi elementami, które znajdują się w kościele i stanowią największą wartość tak historyczną, jak i architektoniczną są: chór, dwie absydy oraz transept pochodzące z 1147 r.

Starą fasadę gotycką zastąpiono fasadą z XVIII stulecia. Wewnątrz, w północnej części absydy znajduje się grobowiec królowej Adelajdy. Organy z czasów Ludwika XIII zastąpiono organami XIX-wiecznymi. W 1954 r. odnowione zostały witraże, które są dziełem Maxa Ingrandy. Obok kościoła znajduje się cmentarz oraz ogród zwany wymownie Jardin du Calvaire, właściwie zamknięty. Chcąc zwiedzić to miejsce, należy przestrzegać godzin otwarcia, często bowiem możemy zastać drzwi zamknięte.

Kim był św. Piotr? Znamy go pod dwoma imionami, Szymon i Piotr. Nie znamy daty jego urodzenia, wiemy natomiast, że urodził się w Betsaidzie, u wybrzeży Jeziora Galilejskiego. Ożenił się w Kafarnaum, gdzie żył z rybołówstwa. To tam spotkał go i powołał Jezus, który potem był w jego domu. Był jednym z dwunastu Apostołów. Jezus nadał mu imię Kefas, co w języku aramejskim znaczy „opoka”, kamień. W języku greckim i łacińskim odpowiada temu imię Piotr. Jezus wyznaczył właśnie Piotra na przyszłego zwierzchnika Apostołów. Po zesłaniu Ducha Świętego Piotr wiernie podjął się tej roli w Jerozolimie, a później jako biskup w Antiochii i w Rzymie. Tam poniósł śmierć męczeńską za czasów Nerona, pomiędzy 64 a 67 rokiem. Następcy Piotra na stolicy biskupiej w Rzymie są nazywani papieżami.

MARIA LIWOSZ-MICHAŁOWSKA



własnym głosem z Polski

O tej porze roku zazwyczaj usiłuję pisać swe teksty w tonie ogórkowym; inna sprawa, czy mi się to zawsze udaje. W tym sezonie, nie ma - niestety - nastroju do uprawiania żartów, i to wcale nie dlatego, że zaczęła się już na dobre kampania wyborcza, lecz z powodu nieustannych deszczów, które już prawie od marca, początkowo całkiem niewinnie, siąpiły na obszarze nie tylko naszego kraju, by w lipcu przeobrazić się, właśnie w Polsce, w gwałtowne ulewy, przynoszące niepowetowane straty. Szczególnie fatalne konsekwencje dało to w Małopolsce i na Ziemi Świętokrzyskiej, gdzie iście tropikalne nawałnice zatopiły mnóstwo dróg, tysiące hektarów pól uprawnych, a gwałtowne fale powodziowe zmiotły gdzieśniedzie z powierzchni ziemi nawet nowe domy i zalały mnóstwo gospodarstw, pozbawiając tysiące mieszkańców dorobku całego życia. Nieustanne deszcze i burze nie są u nas może tak spektakularne, jak gdzie indziej trzęsienia ziemi i wybuchy wulkaniczne, lecz skutki ekonomiczne i psychologiczne mają nierzadko większe od tych pierwszych. W Kotlinie Kłodzkiej, gdzie przed czterema laty powódź dotknęła bardzo wielu ludzi, obniżając automatycznie ich standard życiowy, do tej pory odnotowuje się największą liczbę samobójstw w Polsce.

Rzeczywiście bowiem istnieje coś takiego, jak popowodziowy syndrom psychologiczny, obezwładniający intelektualnie i moralnie ofiary klęsk żywiołowych. Co prawda premier Buzek nie jest takim zimnym draniem jak premier Cimoszewicz, który - jak pamiętamy - oświadczył podczas poprzedniej klęski, że nieubezpieczone ofiary żywiołu wodnego muszą sobie same poradzić. Potem kiedy górskie strumyki zamieniły się w szalejące rzeki, a zniszczenie wsi i osad przybrało rozmiary chyba bardziej katastrofalne niż obecnie, Cimoszewicz się trochę zreflektował, ale zawsze się znajdują tacy jak ja, co mu tego nie zapomną, a przy okazji wypomną.

Ofiarne społeczeństwo polskie przyszło wówczas powodzionom z większą pomocą, niż ówczesny eseldowski rząd. Również dziś moi rodacy spieszą poszkodowanym z realną, a nie wirtualną pomocą, jaką wykazali się posłowie, wkładając do kieszonki wystawionego w kuluarach parlamentu 700 zł, co statystycznie wyceniło ofiarność jednego posła na 1 zł i 25 gr. A swoją drogą istnieje w Polsce takie czasopismo, które co roku ogłasza listę najbogatszych Polaków. Ciekaw jestem, czy kiedyś znajdzie się pismo tak dalece odważne, że ogłosi listę 100 najofiarniejszych Polaków. No dobrze, powiedzmy 50.

W tych dniach ludziom dotkniętym tragedią powodzi najszybciej i konkretnie po-

spieszyli z pomocą renciści i emeryci, słowem ludzie starzy i biedni. Także media i duchowieństwo katolickie wykazały w tym względzie dużo serca. Pozwolę sobie wspomnieć, że Ojciec Święty przekazał na powodzian sto tysięcy dolarów. Szlachetnym gestem wykazał się również rząd niemiecki, jako pierwszy deklarując chęć pomocy Polakom, co mu zostanie z wdzięcznością zapamiętane. Pięknie zachowało się również polskie wojsko, spiesząc nieszczęśliwym z właściwą wojsku pomocą. Żołnierze uratowali zapewne wiele istnień ludzkich. Sporo osób, niestety, utonęło. Natura ma to do siebie, że uczy ludzi przezorności, ostrożności i przytomności. Deszcze, ulewy, nawałnice, burze i pioruny były i były zawsze, i ludzie musieli brać to pod uwagę. Nazywa się to sztuką przewidziania. Toć ja dobrze pamiętam, że za czasów mojej młodości co druga chałupa wiejska miała zainstalowany piorunochron, choć nie zawsze elektryczność. A teraz piorunochrony zniknęły z naszego krajobrazu. Nie potrafię tego wyjaśnić niczym innym, jak wzrostem naszego zadufania. Czyżby żywioł ludzki zbyt pospiesznie zlekceważył żywioły przyrody?

Klęski powodziowe mają to do siebie, że zwykle zaczynają się całkiem niewinnie. Owszem, wszyscy u nas wiedzieli i widzieli, że deszczyk pada i pada sobie od dłuższego czasu, ziemia pochłania coraz więcej wody, magazynuje ją, zamieniając pola uprawne w bagna, wały ochronne miękną, przeciekają i płaszcza się, ale nikt się tym zaledwie nie przejmował. Ani straż pożarna, ani miejska, ani służby melioracyjne, ani urzędnicy różnych szczebli, ani nawet posłowie na Sejm, gdzie w sejfie marszałka leżał od wielu lat projekt ustawy o organizacji służb cywilnych na wypadek klęsk żywiołowych.

Starzy Polacy od dawien dawna wiedzieli, że istnieją takie miejsca na ziemi, na których nie wolno (bo się nie opłaca) budować domów. Dziś każdy kompetentny urzędnik zezwalający na budowanie obiektu lub tego zabraniający bierze pod uwagę wszystkie okoliczności oprócz tej jedynej, czy przypadkiem dany punkt nie jest od lat systematycznie zalewany wodą.

A przecież nic prostszego, jak zrobić mapę terenów notorycznie nawiedzanych przez powódź. Łatwo powiedzieć. Łatwo napisać. A swoją drogą, nigdy nie spotkałem się z przypadkiem, aby jakiemuś architektowi, choćby powiatowemu, woda podmyła dom.

KAROL BADZIAK

PASY SŁUCKIE

Wystawa „Ceinture polonaise - Quand la Pologne s'habillait à Lyon”, która od 11 maja odbywa się w Musée des Tissus w Lyonie i trwać będzie do końca września 2001 r., obejmuje ponad 70 eksponatów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, muzeum lyońskiego i próbek manufaktury Prelu (spadkobiercy osiemnastowiecznej manufaktury produkującej pasy „dla bogatych Polaków”). Została ona zorganizowana dzięki współpracy obu muzeów i Konsulatu Generalnego RP w Lyonie.

Pas kontuszowy był bardzo ważną częścią polskiego ubioru męskiego, który składał się z: żupana jako sukni spodniej, kontusza zakładanego na żupan, pasa przewiązanego na kontuszu i przypasanej na boku karabeli. Moda na pasy kontuszowe, tak jak i na ubiór zwany później narodowym, przysłała ze Wschodu. Pierwsze pasy zaczęto przywozić już w końcu XVI w. Handlem towarami wschodnimi zajmowali się kupcy ormiańscy. Sprobowali oni pasy wyrabiane głównie w Persji oraz pasy indyjskie, które cieszyły się dużym uznaniem na polskim rynku. Po roku 1722 utrudnienia na szlakach handlowych zmusiły Ormian do organizowania pracowni produkujących pasy na rynek polski w pobliżu dawnych granic Rzeczypospolitej - w Stambule. Z czasem w poszukiwaniu lepszych warunków życia przenieśli oni swoje warsztaty tkackie z Turcji na wschodnie

ziemię ówczesnej Polski, znajdując pomoc i opiekę ze strony polskich magnatów. Powstały wówczas pracownie pasów w Łahodowie, Buczaczu, Olesku i Stanisławowie. Pasy z tych pracowni nie zachowały się.

Pasy kontuszowe polskie są tkaninami długimi i wąskimi. Ich wymiary wynoszą od około 28 do 45 cm szerokości i około 330 i 480 cm szerokości. Kompozycja składa się z trzech części. Są to dwa pola na zakończeniach, tzw. głowy, część środkowa, najdłuższa, oraz otaczające całość obrzeżenia. Pasy polskie, w odróżnieniu od swych wschodnich pierwowzorów, są często czterostronne, strona awersowa i rewersowa podzielone są wzdłuż na dwie zróżnicowane barwnie połowy. Pas w taliu wiązano, składając go na pół. Kiedy więc posiadał cztery strony, mógł być wiązany w czterech wersjach.

W połowie XVIII w. powstała w Nieświeżu pracownia tkacka, założona przez hetmana wielkiego litewskiego, Michała Kazimierza Radziwiłła. Zatrudnił on w niej Jana Madzarskiego, Ormianina, który następnie za zgodą wojewody wileńskiego, Karola Stanisława Radziwiłła, założył nową pracownię w Słucku. Rodzina Madzarskich prowadziła warsztat w Słucku do 1807 r. Pasy z tej manufaktury bardzo ceniono, a o ich popularności i sławie świadczy fakt, że często każdy pas kontuszowy określano terminem „pas słucki”. Pasy te wyróżniały się doskonałym wykonaniem. Około 1768 roku powstała fabryka pasów w Grodnie, w której praco-

wali specjaliści z Francji, m.in. z Lyonu. Po upadku manufaktury grodzieńskiej przenieśli się oni do innych wytwórni pasów. Największe zapotrzebowanie na pasy kontuszowe przypada na lata 1789 - 1792. Był to okres obrad sejmiku w Warszawie, kiedy część światłych posłów dążyła do zreformowania i wzmocnienia państwa przez uchwalenie odpowiedniej konstytucji. Wówczas, przypominając sobie dawną świetność Polski, powrócono do dawnego ubioru. Niemal z dnia na dzień partiaci-reformatorzy porzucali fraki i zakładali kontusze. W Polsce w tym okresie wytwarzano na większą skalę pasy kontuszowe tylko w Słucku i w Kobylce.

Pasy francuskie zaczęto nosić w Polsce już od drugiej połowy XVIII w. W dawnych archiwach określane były jako pasy lyońskie, a czasem paryskie. Były one sprowadzane do Polski bezpośrednio z fabryki, z Lyonu, lub kupowano je na targach w Lipsku i Frankfurcie. Kupcy polscy wyjeżdżali do Lyonu z zamówieniami, o czym zaświadczały źródła polskie i francuskie. Pierwsze pasy wykonywane w Lyonie naśladowały wzory pasów wschodnich, później rozpoczęto produkcję pasów w typie polskim, a następnie powstawały pasy o nowych wzorach w stylu francuskim i oryginalnych rozwiązaniach kompozycyjnych i dekoracyjnych.

Zapraszamy do obejrzenia tej największej we Francji wystawy pasów kontuszowych.

ELŻBIETA SAYEGH

(„LIST Z KONSULATU”, MAJ 2001)



Polska - Francja - świat

Premierem Bułgarii został były monarcha tego kraju, 64-letni Symeon II, który całe dorosłe życie spędził poza granicami swej ojczyzny. Gdy miał 6 lat, jego ojciec, król Borys, który przeciwstawił się Hitlerowi i odmówił wysłania wojska bułgarskiego na front rosyjski, zmarł w niejasnych okolicznościach. Nieletni następca tronu wyjechał z Bułgarii w 1946 roku, gdy władzę w Sofii obejmowali komuniści. Nigdy formalnie nie abdykował i przeciwnicy polityczni przypisują mu chęć przywrócenia monarchii w Bułgarii. Symeon II był wygnańcem przez 50 lat. Do swego kraju powrócił po raz pierwszy w 1996 roku - w sześć lat po upadku reżimu komunistycznego. Przybył z Hiszpanii, gdzie spędził większość życia. Jest serdecznie zaprzyjaźniony z królem hiszpańskim Juanem Carlosem i większością rodzin królewskich panujących w Europie. Włada sześcioma językami, ukończył studia ekonomiczne i zajmował wysokie stanowiska w administracji wielu dużych przedsiębiorstw. Przez ponad 20 lat był prezesem hiszpańskiej filii Thomson Consumer Electronics. Początkowo zamierzał zostać prezydentem Bułgarii, ale Trybunał Konstytucyjny wydał w tej sprawie decyzję negatywną. Wte-

dy, a było to całkiem niedawno, na początku 2001 roku, Symeon II założył własną partię, Ruch Narodowy Symeona II, która przytłaczającą większością głosów zwyciężyła w czerwcowych wyborach do parlamentu.

Wbrew pozorom, na byłego bułgarskiego monarchę, któremu wcześniej zarzucano często demagogię, głosowały nie tylko osoby sfrustrowane i tęskniące do dawnego porządku. Głosowali na niego obywatele ze wszystkich warstw społecznych, ze wszystkich regionów i ze wszystkich przedziałów wieku. Głosowali ludzie z dyplomami wyższych uczelni i ludzie prości. Jedynym obszarem, gdzie Symeon II nie zdobył większości, były dwa okręgi zamieszkałe przez ludność turecką. Frekwencja wyborcza w czerwcu była imponująca. Na głosowanie zezwolono także tym, którzy nie zdążyli się wpisać na listy.

Symeonowi II udało się zrealizować pierwsze życzenie, o którym mówił po powrocie do kraju: zjednoczyć Bułgarów. Spełnienie drugiego, którym jest odrodzenie duchowe narodu, będzie zapewne o wiele trudniejsze i potrwa dłużej. Na razie Symeon II stanął na czele rządu, który ma bardzo konkretne rzeczy do zrobienia. Zasadniczo, w połowie zamierza utrzymać

surową politykę ekonomiczną poprzedniego rządu, a w połowie dokonać zmian. Symeon II jest zwolennikiem wprowadzenia Bułgarii do Unii Europejskiej i do NATO. Spełnienie jednak kryteriów określonych przez Unię wymagać będzie wielu poświęceń ze strony Bułgarów. Nierentowne zakłady państwowe będą musiały zostać zamknięte co do ostatniego, trzeba będzie strzec dyscypliny finansowej, bo od niej zależy stabilność kraju. Nieodzwonne będzie wreszcie ograniczenie liczby oficerów w armii. Wszystkie te posunięcia odbiją się, oczywiście, na codziennym życiu ludności i spowodują niezadowolenie. Czy wtedy Symeon II będzie równie popularny w swym kraju co dziś?

Niepokojami napawa też najbliższe sąsiedztwo Bułgarii, czyli Macedonia, w której wojna domowa wisi na włosku. Istnieje niebezpieczeństwo rozłania się konfliktu. Z drugiej strony, Bałkany zyskały sobie tak złą sławę wśród inwestorów zagranicznych, że mało kto ma dzisiaj odwagę podejmować ryzyko i szukać przystanku w Bułgarii. A swoją drogą, jak dziwne się układa historia krajów postkomunistycznych. Tu i tam wracają do władzy byli komuniści. W Bułgarii wrócił były król. Historia, która jest podobno nauczycielką życia, nie przestaje nas zaskakiwać.

ANNA RZECZYCKA-DYNDAL



Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

NIEMCY

□ Nakładem oficyny wydawniczej S. Szymański ukazała się książka Anny Kryszkiewicz pt. „Malowana lala”. Jest to biografia znanej polskiej piosenkarki Karin Stanek, która od wielu lat mieszka za granicą.



Karin Stanek - legenda polskiej muzyki młodzieżowej lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, którą pamiętamy śpiewającą przeboje, takie jak: „Malowana lala”, „Autostop” czy „Jimmy Joe” - nadal występuje na scenach całej Europy. W książce ujawniła sekrety swojego życia i oszałamiającej kariery.

FRANCJA

□ W tegorocznej powodzi, która w lipcu nawiedziła Polskę, największe straty ponieśli nasi rodacy mieszkający w województwie świętokrzyskim. W samym tylko powiecie kieleckim zniszczonych zostało ponad 1000 gospodarstw, a setki osób utraciły dorobek całego życia. W związku z tą sytuacją Stowarzyszenie Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie oraz Zakład Biografistyki Polonijnej w Paryżu postanowiły przekazać dochód ze sprzedaży swoich książek podczas wrześniowego Salonu Książki Polonijnej w Brukseli na pomoc powodzianom ziemi świętokrzyskiej. Z pewnością inne organizacje Polonii francuskiej włączą się do ogólnonarodowej pomocy pokrzywdzonym. Wszyscy, którzy chcieliby pomóc swoim rodakom, proszeni są o przysyłanie pomocy finansowej na konto: Bank Spółdzielczy w Kielcach, ul. Złota 9, nr 84930004-572783-

360010 z dopiskiem „Powódź”. Można również wystawiać czeki bankowe na hasło „Pomoc powodzianom” i przysyłać pod adresem: Starostwo Powiatowe, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, Pologne.

□ Rządy Polski i Francji podpisały umowę w sprawie zniesienia obowiązku wizowego przy pobycie dłuższym niż trzy miesiące dla studentów i stażystów odbywających szkolenia zawodowe.

USA

□ Jednym z kapelanów armii amerykańskiej jest nasz rodak, ks. gen. brygady Tadeusz Malanowski, ur. 30 listopada 1922 w Stamford. Studiował w Seminarium Duchownym św. Tomasza w Hartford - 1942 i Seminarium Duchownym św. Bernarda w Rochester - 1944 oraz w Command and General Staff College w forcie Leavenworth - 1962. Świecenia kapłańskie przyjął w 1947. Młodszy proboszcz w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia w Southington w latach 1947 - 1948; proboszcz kościoła pw. Najświętszej Marii w Middletown w 1948. Od 1949 kapelan w 118. Batalionie Medycznym 43. Dywizji Piechoty w Hartford 1949 - 1950; 43. Dywizji Piechoty w Camp Picket 1950 - 1951; 172. Regimentu Piechoty (NATO, Europa) 1951 - 1954; forcie Benning w stanie Georgia 1954 - 1955; 3. Dywizji Pancerniej w forcie Knox, a następnie w Europie w latach 1955 - 1960; U.S. Army War College w Carlisle Barracks 1960 - 1964; 8. Dywizji w Korei 1964 - 1965; dowództwie 5. Armii w Chicago 1965 - 1967; 7. Armii w Heidelbergu (Niemcy) 1967 - 1970; bazie Sił Powietrznych w Kolorado (pułkownik) 1970 - 1973. Zastępca kapelana Armii Stanów Zjednoczonych w Europie 1973 - 1974; zastępca głównego kapelana (generał brygady) Armii Stanów Zjednoczonych 1974. Prałat Jego Świątobliwości (mianowany przez Pawła VI). Odznaczenia: Legion of Merit, Meritorious Service Medal, Army Commendation Medal, National Defence Medal, World War II Occupation Medal. Miejsce zamieszkania: USA.

LITWA

□ Kowieński zespół „Kotwica” obchodził uroczystości swoje 40-lecie. Uroczysty koncert odbył się w szkole „Veršvu” przy uliczce Inkaro. Gości powitała Alina Pacowska - kierownik artystyczny zespołu - w niedalekiej przeszłości tancerka pierwszej pary tego zespołu. Przypomniła historię zespołu i przywołała imiona osób, które przyczyniły się do jego powstania: Heleny Urniaż, Wioletty Iwanskiej, Piotra Walickiego, Henryka Wojnowskiego, Ireny Ryn-

kiewicz, Wandy Malinowskiej, Haliny Krapik, Lukrecji Nawickiej oraz obecnych członków zespołu. Koncert „Kotwicy” pod batutą młodej dyrygentki Ingi Poškute trwał dwie godziny. Największe brawa otrzymała grupa taneczna, co w dużej mierze jest zasługą wielkiej przyjaciółki zespołu, choreograf Bronisławy Siupinskiej ze Szczecina, a także kierowniczką grupy Krystyny Raišyte. Po występach goście wręczali pani Aliny Pacowskiej kwiaty i upominki. Konsul generalny RP prof. Mieczysław Jackiewicz i prezes ZPL Jan Sienkiewicz mówili o kultywowaniu polskich tradycji i krzewieniu polskiej kultury na Kowieńszczyźnie. Życzenia składała zespołowi Apolonia Skakowska - dyrektor Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki, koledzy z branży: Henryk Kasperowicz - kierownik „Zgody”, delegaci „Wilii”, a także dyrektor Domu Polskiego w Wilnie - Marek Pakuła oraz gawędziarz Dominik Kuziniewicz. Na jubileusz przybyła delegacja oddziału ZPL „Lauda” Ziemi Kiejańskiej z jego prezeską, a jednocześnie kierowniczką „Issy” - Ireną Duchowską oraz Włodzimierz Chomański, dawny członek „Kotwicy” i prezes kowieńskiego oddziału ZPL Lidia Chomańska, także była „kotwiczanka”. Niegdyś kierowniczką zespołu, a obecnie przedstawiciel wydziału kultury miasta Kowna - Lukrecja Nawicka, wręczyła członkom zespołu dyplomy, a Regina Gauczowa - kierowniczka biblioteki polskiej w Kownie obdarowała ich książkami wydawnictwa „Magazyn Wileński”. Na uroczystości przyjechali także przyjaciele ze Szczecina - Irena Lewandowska, dyrektorka Publicznej Szkoły Podstawowej nr 51 i Krystyna Legicka z Zachodniopomorskiego Centrum Edukacyjnego, która w imieniu dyrektora Centrum zaprosiła zespół na dwutygodniowe warsztaty twórcze. Wkrótce „Kotwica” wystąpi na Dniach Kowna, a także weźmie udział w XIII edycji festiwalu „Kwiaty Polskie”.

WIELKA BRYTANIA

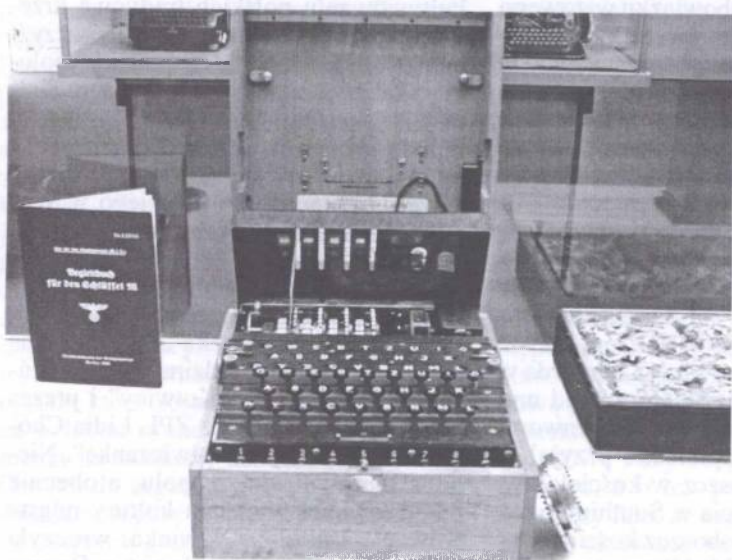
□ W Weymouth Mews, w centrum Londynu, odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca wkład „London Auxilliary Ambulance Service” w ratowanie ludności stolicy w czasie walki o Wielką Brytanię. W Weymouth Mews mieścił się posterunek ambulansów 39 stacji, a członkiem ich załogi była nasza rodaczka, Polly - Ethel Politzer. Przyjemne jest to, że w pamiątkach stacji pokazana jest jako nie obawiająca się żadnej pracy intelektualistka z artystyczną duszą. Nauczona pierwszej pomocy i kierowania samochodem, Polly prowadziła swój ambulans, ryzykując często własnym życiem. W dzień i w nocy wspólnie z kolegami wyciągała rannych z gruzów płonącego Londynu i po pierwszych opatrunkach odwoziła do szpitala Middlesex.



Polacy na Zachodzie

UROCZYSTOŚCI W BLETCHLEY PARK POMNIK W HOŁDZIE POLSKIM POGROMCOM ENIGMY

Na zakończenie lotniczych zmagani bojowych o Wielką Brytanię, kiedy RAF z udziałem polskich (i nie tylko) dywizjonów obroniła wyspę, premier Winston Churchill powiedział słynne zdanie, że nigdy w historii tak wielka ilość ludzi nie zawdzięczała tak wiele garstce bohaterów. Transponując to zdanie, można by powiedzieć, że II wojna światowa potoczyłaby się inaczej, gdyby nie fenomenalny wyczyn kryptologów z Polakami na czele,



„łamiących” niemiecki system szyfrowania i odszyfrowywania ENIGMA. Przypomnieć w tym miejscu należy ich ogromny wkład w rozwikłanie zasady funkcjonowania superskomplikowanej maszyny. Tego niezwykle czynu podjęli się na długo przed wojną trzej polscy kryptolodzy-matematycy: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski.

Czytelnicy „Głosu Katolickiego” z pewnością znają szczegóły szaleńczej trudnej „wojny mózgów”, z której Polacy, a po nich alianci, wyszli zwycięsko. Aby ułatwić sprzymierzeńcom prace nad niemieckimi szyframi, polskie władze przekazały francuskiemu oraz brytyjskiemu służbom specjalnym na kilka tygodni przed rozpoczęciem zawieruchy wojennej (24 - 26 lipca 1939 r.) odtworzone przez firmę AVA egzemplarze ENIGMY (fot.). Brytyjczycy, zdając sobie sprawę z ważności problemu decydującego o losach wojny, założyli w miejscowości Bletchley Park (fot.)



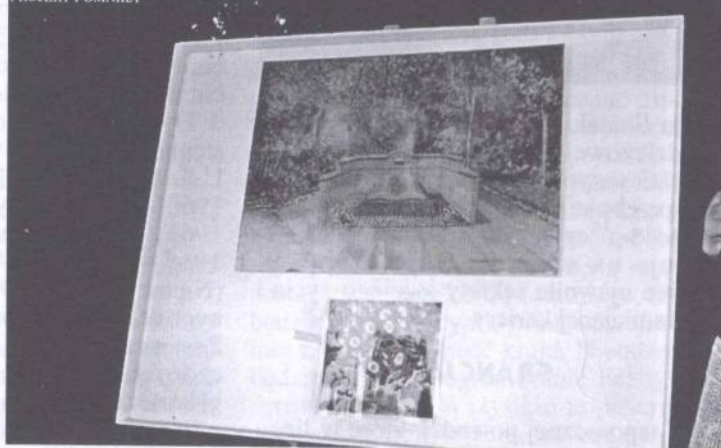
pod Londynem stację X, w której z powodzeniem, po wielu modyfikacjach aparatu, śledzili zakodowane i przesyłane w ete-

rze informacje. Tym niemniej, o udziale Polaków w rozszyfrowaniu ENIGMY przestano zupełnie wspominać. W okresie wojennym opublikowano rozmaite prace, często pomijając wkład trójki naszych wybitnych Rodaków w dzieło „łamania” niemieckich szyfrów. Rozpoczynali oni swą trudną pracę w Poznaniu. Stosując matematykę, kładli podstawy naukowe, wykorzystane później z powodzeniem do dalszych badań przez tajne służby Churchilla.

W świadomości Brytyjczyków hasło ENIGMA łączy się z całkowitym i bezapelacyjnym wysiłkiem ich centrum w Bletchley Park. Tu owocnymi badaniami kierował wybitny specjalista Alan Turing. Po wojnie wyłącznie Gustave Bertrand, szef francuskiego oddziału szyfrantów rzeczowo i przyjaźnie wyrażał się o osiągnięciach polskich kryptologów. Lecz było to ciągle zbyt mało. Dopiero z ujawnianiem coraz to nowych dokumentów oraz nacisku brytyjskich organizacji polonijnych następuje rekonstrukcja zapomnianych i zniekształconych wydarzeń. Interesujący jest fakt, że po zakończeniu wojny Winston Churchill rozkazał zniszczyć wszystkie urządzenia, by o rozszyfrowaniu niemieckich depesz nie wiedziała... Moskwa.

Niemcy nigdy nie dowiedzieli się, że ich superurządzenie produkujące zakodowane depesze nie chroni już tajemnicy. Sytuacja ta umożliwiała Brytyjczykom podejmowanie ważnych decyzji, zmniejszając poważne straty w ludziach. Bletchley Park pozostał symbolem tajnej walki z III Rzeszą i dziś przyciąga turystów z całego świata. Wykorzystując nadarzającą się okazję, tj. festiwal polski, postanowiłem odwiedzić historyczne miejsce, które również obecnie dla naszych Rodaków nabrało nowego znaczenia.

PROJEKT POMNIKA



Dnia 21 lipca uczestniczyłem we wzruszającej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik (zostanie on wzniesiony w przyszłym roku) upamiętniający udział polskich kryptologów: Henryka Zygalskiego, Jerzego Różyckiego oraz Mariana Rejewskiego w rozszyfrowaniu ENIGMY. Akt ten odbył się w ramach III Polskiego Festiwalu w Bletchley Park, zorganizowanego przez Zarząd Muzeum oraz Zjednoczenie Polaków w Wielkiej Brytanii. Pierwszy festiwal miał miejsce w 60 rocznicę przekazania aliantom ENIGMY przez stronę polską. Chcąc uczcić tę historyczną datę, pracownicy muzeum w Bletchley Park zaproponowali władzom Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii... obiad. Sprawujący wtedy godność prezesa p. Jan Mokrzycki wystąpił z kolei z wnioskiem, aby zorganizować coroczne spotkania Polaków. Tak też się stało. Celem festiwalu jest propagowanie polskości wśród Brytyjczyków, by w ten sposób promować nasz kraj ubiegający się o wejście w strukturę Unii Europejskiej. Przy tej okazji narodził się również projekt pomnika. W sobotę 21 lipca odbyło się tradycyjne już zwiedzanie budynków, w których 60 lat temu praco-

wały setki ludzi mających jeden wspólny cel, a mianowicie rozszyfrowywanie niemieckich depeš wysyłanych za pośrednictwem stopniowo ulepszanej maszyny. O 13.30 nastąpiła ceremonia poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik, na którym zostanie umieszczona dwujęzyczna tablica z wyrytym symbolicznym labiryntem i nazwiskami Polaków. W tej wysoce symbolicznej uroczystości udział wzięli prezes Związku Polaków w Wielkiej Brytanii - Andrzej Morawicz, były prezydent RP na Uchodźstwie - Ryszard Kaczorowski, Konsul Generalny RP - Tomasz Trafas, mer miasta Milton Keynes - pani Path Seymour, pani Phyllis Starkey - posłanka do Izby Gmin, sir Christopher Chataway - przewodniczący Fundacji Bletchley Park, veterani armii brytyjskiej i polskiej, przedstawiciele organizacji społecznych i polonijnych.

Po przemówieniu prezesa A. Morawicza (*fot.*) nastąpiła modlitwa ks. prałata Henryka Połusznego (*fot.*) i poświęcenie miejsca pod przyszły pomnik. Po uroczystości dostojni goście udali się do pałacyku na obiad. Wielu setkom przybyłych na festiwal

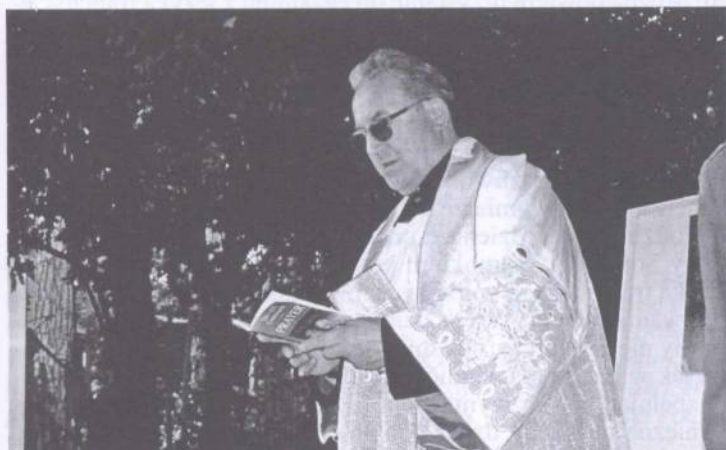


Brytyjczyków i Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii podawano znakomite, tradycyjne dania polskie wystawione w zgrabnych namiotach. W jednym z nich można było zakupić liczne publikacje prezentowane przez polskie i brytyjskie domy wydawnicze.

W Bletchley Park spędziłem prawie cały dzień. Zachęcam każdego PT Czytelnika „Głosu Katolickiego” do wizyty w tym miejscu, w którym odnajdujemy nareszcie polskiego ducha i szacunek dla uczestników bolesnych dni w latach 1939 - 1945.

TEKST I FOT. ZBIGNIEW ROLSKI

Warto także zapoznać się ze stroną internetową <http://www.bletchleypark.org.uk> (adres e-mail: www.bletchleypark.org.uk).

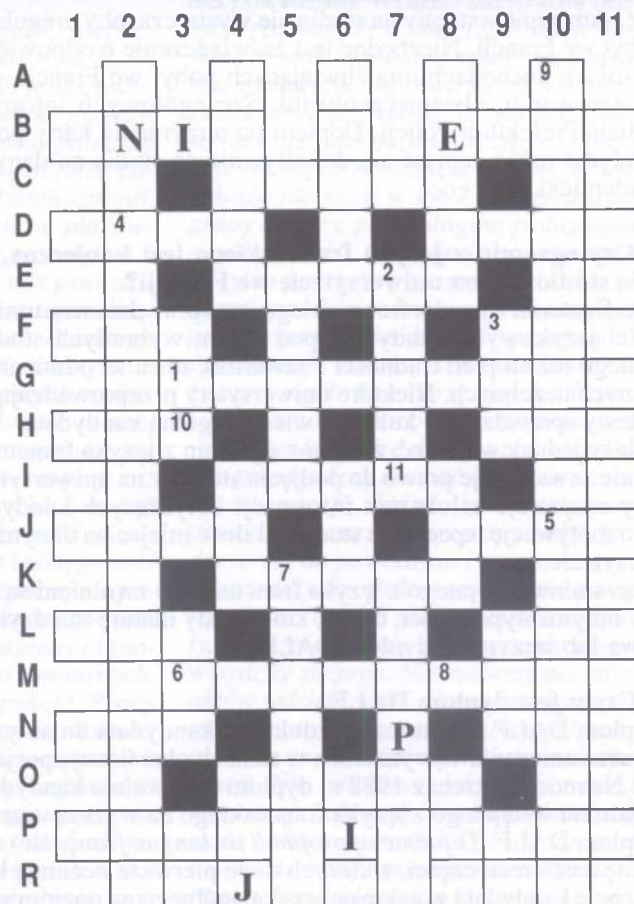


KRZYŻÓWKA O TRZEŻWOŚCI PROPONUJE MARIAN DZIWNIEL

Poziomo: B-1. Związek państw lub organizacji międzynarodowych; B-8. Odpowiada w górach; C-4. Dawniej: wychowanek szkoły wojskowej; D-1. Okrętowa kierownica; D-8. Proch, pył; E-4. Zatoka Morza Czerwonego; F-1. Ściana z cegieł; F-9. Narty w języku polskim (przestarzałe) i w języku francuskim (aktualnie); G-2. Dawniej: siedziba władz miejskich; H-1. Ślad po wybuchu bomby; H-9. Rzeka, prawy dopływ środkowej Warty; I-4. Warta (ale nie rzeka); J-1. Sycylijski wulkan; J-8. Schronienie udzielone cudzoziemcowi prześladowanemu z powodów politycznych; K-4. Ojciec Ikara; L-1. Muhammad... (Cassius Clay); L-9. Członek brytyjskiej Izby Lordów; M-2. Dawniej: przyznanie cudzoziemskiemu szlachcicowi szlachectwa polskiego; N-1. Kaśliwy owad; N-9. Część doby; O-4. Państwo ze stolicą w La Valletta; P-1. Rybie jaja; P-8. Stały produkt odgazowania węgla kamiennego.

Pionowo: 2-A. Akompaniatorka występująca wraz z wokalistą; 3-F. Niedostępny dla duszy grzesznika; 3-L. Rzeka, prawy dopływ dolnej Odry; 4-A. Święcenia biskupie; 4-I. Ogród z drzewami owocowymi; 4-O. Wiosenny miesiąc; 5-E. Np. róża; 5-K. Nauka o moralności; 6-A. Od niej rozum krótki; 6-I. Plemię; 6-O. Chytry drapieżnik; 7-E. Zbrojna potyczka, walka; 7-K. Człowiek zaczynający uprawiać jakąś sztukę, naukę, zawód; 8-A. Kartka z ceną, rozmiarem, gatunkiem na nabywanym towarze; 8-I. ...za grzechy (nie tylko) przy konfesjonale; 8-O. Część sztuki teatralnej; 9-F. Rzeka, prawy dopływ Wisły; 9-L. „Monsieur” w języku polskim; 10-A. Pracownica teatru zajmująca się charakteryzacją.

Rozwiązanie utworzą litery z pól ponumerowanych od 1 do 11. Zyczymy powodzenia.



MOŻLIWOŚCI STUDIÓW I NAUKI JĘZYKA FRANCUSKIEGO WE FRANCJI

W związku z szybko zachodzącymi zmianami w Europie, coraz więcej młodzieży z Polski pragnęłoby uczyć się języka francuskiego oraz studiować we Francji. Na podstawie dostępnych oficjalnych dokumentów i przepisów administracji francuskiej, Instytut France-Europe Connexion opracował ogólne informacje dotyczące tej problematyki.

1. Co zrobić, aby móc studiować na wyższej uczelni francuskiej?

Osoby które zdały maturę (często wymagane jest także zaświadczenie o zdaniem egzaminie na wyższą uczelnię w Polsce) i pragną rozpocząć studia wyższe na uniwersytecie francuskim od pierwszego roku, muszą najpierw dokonać wstępnego zapisu na wybranym przez siebie uniwersytecie (wyższej szkole uprawnionej do wystawiania dyplomów państwowych, takich jak licencjat, magisterium itd.). Formularze dostępne są w ambasadzie francuskiej w Polsce (można o nie poprosić listownie, po francusku) od grudnia do połowy stycznia kolejnego roku. Można je uzyskać także na uniwersytecie we Francji, ale tylko w przypadku, gdy kandydat posiada już jednoroczną kartę pobytu. Kandydaci na studia podają nazwy dwóch uniwersytetów, na których chcieliby podjąć naukę. Podania należy składać do 31 stycznia w dziale kulturalnym Ambasady Republiki Francuskiej w Polsce. Egzamin z języka francuskiego dla cudzoziemców odbywa się w lutym. Ambasada przesyła wszystkie dokumenty na pierwszy wskazany uniwersytet, który informuje kandydata o wynikach egzaminu w połowie kwietnia. W przypadku odpowiedzi odmownej, pierwszy uniwersytet przesyła dokumenty drugiej uczelni, która z kolei podejmuje decyzję w następnym miesiącu.

2. Czy zapis na studia na uniwersytecie francuskim jest wystarczający, aby otrzymać kartę pobytu?

Nie, sam zapis wstępny na studia nie wystarcza, aby uregulować pobyt we Francji. Niezbędne jest zaświadczenie o odpowiednio wysokich dochodach umożliwiających pobyt we Francji, o zakwaterowaniu, ubezpieczeniu itd. Szczegółowych informacji udziela Prefektura Policji. Dopiero po otrzymaniu karty pobytu kandydat może zapisać się definitywnie na studia na dany rok akademicki.

3. Czy egzamin z języka francuskiego jest konieczny, aby móc studiować na uniwersytecie we Francji?

Tak. Egzamin z języka francuskiego jest sprawdzianem umiejętności językowych kandydata pod kątem wybranych studiów. Dlatego też stopień trudności i zawartość testu są odmienne na różnych uczelniach. Niektóre uniwersytety przeprowadzają także testy sprawdzające kulturę i wiedzę ogólną kandydata.

Należy jednak wiedzieć, że zdany egzamin z języka francuskiego nie zawsze daje prawo do podjęcia studiów na uniwersytecie. Jury rozpatruje całokształt informacji dotyczących kandydata, jego motywację, specyfikę studiów i ilość miejsc na danym uniwersytecie.

Z egzaminu wstępnego z języka francuskiego zwolnieni są między innymi stypendyści, osoby, które zdały maturę międzynarodową lub otrzymały dyplom DALF.

4. Czym jest dyplom DALF?

Dyplom DALF zaświadcza o zdolności kandydata do aktywnego uczestniczenia w wykładach w ramach określonej specjalności. Na mocy dekretu z 1988 r., dyplom ten zwalnia kandydata z egzaminu wstępnego z języka francuskiego na wyższą uczelnię. Dyplom DALF (*Diplôme approfondi de langue française*) składa się z czterech części, z których dwie pierwsze oceniają kompetencje kandydata w zakresie języka ogólnego na poziomie wy-

soko zaawansowanym, zaś dwie pozostałe obejmują język specjalistyczny.

Aby móc przystąpić do egzaminu DALF, należy najpierw zdać egzamin DELF (*Diplôme d'études en langue française*), który składa się z dwóch stopni. Pierwszy stopień dzieli się na cztery części i dotyczy podstawowych kompetencji w języku francuskim w sytuacjach z życia codziennego; drugi stopień DELF obejmuje kulturę i cywilizację francuską oraz język francuski specjalistyczny w zakresie wybranej przez kandydata dziedziny. Można też przystąpić od razu do tzw. testu kontrolnego odpowiadającego poziomowi ostatniej części DELF drugiego stopnia.

Dyplomy DELF i DALF zostały ustanowione dekretem ministra w 1985 r. Wprowadzono je w 117 krajach, także w Polsce. Mogą być one wydawane jedynie przez ośrodki mające upoważnienie Ministerstwa Edukacji Narodowej (w Paryżu Alliance Française). Przypominamy, że dyplom DALF nie jest jedynym warunkiem umożliwiającym podjęcie studiów wyższych we Francji. Można bowiem przystąpić do egzaminu z języka francuskiego dla cudzoziemców.

5. Czy istnieje możliwość uregulowania pobytu we Francji w celu nauki języka francuskiego poza studiami wyższymi na uniwersytecie?

Tak. Pierwsza możliwość to intensywny, dzienny kurs języka francuskiego w wymiarze 20 godzin kursu tygodniowo, tj. cztery godziny zajęć dziennie przez cały okres jego trwania (np. kursy Sorbony). Warunkiem przyjęcia jest zdana matura. Kurs języka francuskiego w mniejszym wymiarze nie umożliwia uregulowania pobytu. Trzeba pamiętać, że sam zapis na kurs intensywny nie wystarcza, aby uregulować pobyt we Francji. Podobnie jak w przypadku studiów dziennych na uniwersytecie, należy spełniać pewne wymagania finansowe (odpowiednia kwota pieniężna na każdy dzień pobytu), wymagania mieszkaniowe, ubezpieczeniowe itd.

Inna możliwość to status *jeune fille au pair*, który pozwala na uregulowany pobyt we Francji (minimalnie przez sześć miesięcy, maksymalnie do 18 miesięcy) w celu pogłębiania znajomości języka francuskiego i kultury francuskiej. Jest to pobyt w rodzinie francuskiej w zamian za udział w pracach domowych i zajmowanie się dziećmi w wymiarze pięciu godzin dziennie oraz *baby sitting* przez dwa lub trzy wieczory w tygodniu. Rodzina zapewnia dziewczynie *au pair*: zakwaterowanie (oddzielny pokój w mieszkaniu), ubezpieczenie, całodienne wyżywienie, wynagrodzenie (kieszonkowe między 1600 a 1700 franków miesięcznie), jeden dzień wolny w tygodniu (niedziela). Zobowiązuje się także zapewnić zatrudnionej osobie możliwość uczęszczania na kurs języka francuskiego w wymiarze 10 godzin kursu dziennego w tygodniu.

Podstawowe warunki, które musi spełniać osoba starająca się o status *au pair* to: odpowiedni wiek (na ogół między 18 a 30 lat), stan wolny, średnie wykształcenie oraz podstawowa znajomość języka francuskiego.

Przed przyjazdem do Francji i rozpoczęciem pracy, należy złożyć podanie o wizę (*visa de long séjour*) w Ambasadzie Republiki Francuskiej w Polsce, załączając oficjalny kontrakt pracy podpisany z rodziną francuską, pozwolenie na pracę wydane przez francuskie Ministerstwo Pracy oraz zapis na kurs języka francuskiego w wymiarze 10 godzin tygodniowo.

Osoby zainteresowane studiami we Francji mogą zwrócić się po szczegółowe informacje do działu kulturalnego Ambasady Republiki Francuskiej w Polsce (*service culturel de l'Ambassade de France*) bądź do biur informacyjnych istniejących na wszystkich uniwersytetach francuskich (*services communs universitaires d'accueil, d'orientation et d'insertion professionnelle des étudiants*).

Adresy, numery telefonów i strony internetowe uniwersytetów paryskich podajemy na stronie internetowej Instytutu France-Europe Connexion (<http://ifec.free.fr>).

DOROTA WISNIEWSKI
DYREKTOR INSTYTUTU FRANCE-EUROPE CONNEXION W PARYŻU



o czym piszą inni

Wakacyjną bombą, po-
za powodzią, która
ogarnęła Polskę i przyniosła olbrzymie
straty oraz tragedię mieszkańców zalanych
terenów, stały się przenikające do opinii
publicznej za pośrednictwem prasy infor-
macje o stanie finansowym państwa. Naj-
krócej mówiąc, Polsce grozi poważna za-
paść gospodarczo-finansowa. Jest zrozu-
miałe, że najbardziej bezpardonowa jest
prasa postkomunistyczna, obarczająca
winą za grożącą Polsce rozwój sytuacji
rządy AWS. Zajrzyjmy więc na łamy
obiektywnego i z pewnością dalekiego od
sympatii eseldowskich dziennika „Rzecz-
pospolita”. W numerze z 11 - 12 sierpnia,
w nawiązaniu do deklaracji odpowiedzial-
nego za gospodarkę wicepremiera Janu-
sza Steinhoffa, że deficyt budżetowy w
2002 r. wyniesie 36 mld złotych, gazeta
stwierdza, iż, zdaniem wielu specjalistów,
deficyt ten może sięgnąć nawet 90 mld.
Oczywiście, jeśli nie zostaną dokonane
drastyczne oszczędności, które uderzą naj-
boleśniej w rencistów i emerytów, gdyż
należałoby zawiesić waloryzacje rent i
emerytur. Nadto gazeta stwierdza:

*Wygłada na to, że obecne kłopoty budżetu
to tylko przedsmak tego, co czeka nas w
przyszłym roku. Wstępna wersja projektu
wydatków i dochodów państwa ma być go-
towa w przyszłym tygodniu, będzie to jed-
nak ocena rządu odchodzącego. Ocena no-
wego rządu może być zgoła inna. Jeśli pań-
stwu brakuje pieniędzy, ma do wyboru kil-
ka rozwiązań. Po pierwsze, może znacznie
ograniczyć wydatki i na to jednak potrze-
ba zdecydowania (którego nie widać) i cza-
su, bo konieczna byłaby wówczas zmiana
liczby ustaw. Po drugie - może próbować
wyraźnie zwiększyć dochody, co z reguły
oznacza konieczność podwyższenia podat-
ków i też wymaga czasu. Po trzecie wresz-
cie - może się bardziej zapożyczyć - albo
przez zapis w ustawie, albo wskutek zadłu-
żenia samorządów, ZUS czy jednostek bu-
dżetowych.*

Prawdę poznamy po wyborach. Nie trze-
ba być prorokiem we własnym kraju, by
przewidzieć, że przyszedł wyborczy zwy-
cięzca, jakimi niechybnie zostaną postko-
muniści, przystąpią nie tyle do ratowania
kraju, co do wykorzystywania sytuacji, aby
całe odium rzucić na prawicę, co ułatwi
im oczyszczenie krajowego podwórka, tak
aby przez następne lata - ciągle odwołując
się do błędów poprzedników - zaciskać
pasa na życiu codziennym Polaków, sobie
zaś będą budować dalsze fortuny. Jest bo-
wiem jedna cecha czytelnie wypisana na
sztandarach SLD. Sojusz, jako wierny syn
PZPR, będzie przede wszystkim krająć
sukno Rzeczypospolitej dla własnych po-
trzeb, partyjnych, osobistych itp.

Wtygodniku „Nowe Państwo” (z 10 -
17 sierpnia) znajdujemy publikację
przynoszącą wiadomości wręcz hiobowe.
Oto w Polsce szaleje gruźlica. Gdy koń-

cówka XX w. zrodziła wielki strach przed
AIDS, to początek bieżącego stulecia przy-
niósł odradzanie się choroby, którą uzna-
no za pokonaną. Problem nie dotyczy tyl-
ko Polski. Ale Polska znalazła się w klesz-
czach:

*Choroba zagraża nam zarówno z Zachodu,
jak i ze Wschodu. Chorzy nie zgłasza-
ją się, bo mało kto przypuszcza, że winę za
jego złe samopoczucie ponosi gruźlica.
Lekarze przyznają, że najczęściej ludzie
dowiadują się o tym przez przypadek, choć-
by przed operacją, kiedy robi się szczegó-
łowe badania. Nawet, obowiązkowe prze-
cież, prześwietlenie płuc nie zawsze jest
pomocne. I to nie tylko dlatego, że wiele
osób prześwietlenia nie robi. Przede wszyst-
kim, ze względów oszczędnościowych robi
się u nas zdjęcia tak zwane małoobrazko-
we, na których po prostu niewiele widać.
W dodatku, co widać gołym okiem, społe-
czeństwo ubożeje. W wielu miejscowo-
ściach nauczyciele, zanim rozpoczną lek-
cje, najpierw karmią dzieci, bo wiedzą, że
przyszły do szkoły głodne. A gruźlica jest
także chorobą biedy. Z ubóstwa bierze się
wzrost zachorowań na żółtaczkę. Niestety -
jak w przypadku gruźlicy - i tu głównymi
źródłami zakażenia są szpitale. To efekt
oszczędności i ciągłego braku pieniędzy.*

Skoro o krajowych szpitalach mowa,
warto odnotować raport przedstawi-
ony przez tygodnik „Wprost” (z 12 sier-
pnia), z którego wynika, że polskie placówki
zdrowia zabijają więcej ludzi, niż ginie ich
w wypadkach drogowych:

*Niechajnie, brudno, zabójczo, niebez-
piecznie. Grzybica, żółtaczka typu B, C,
gronkowiec złocisty, pałeczka pasocznicy,
a nawet odporny na antybiotyki gronko-
wiec MRSA lub śmiertelna pałeczka
ropy błękitnej nieustannie towarzyszą pa-
cjentom większości z 773 polskich szpitali.
Według statystyk zachodnich, w placów-
kach medycznych zaraża się przeciętnie 5
- 7 % hospitalizowanych. U nas prawdzi-
wy obraz sytuacji okryty jest tajemnicą.
Tylko ze szczątkowych danych Polskiego
Towarzystwa Zakażeń Szpitalnych wyłania
się obraz przerażający: w naszych szpita-
lach zaraża się prawdopodobnie niemal
pół miliona osób, a umiera z tego powodu
10 - 15 tys., a więc znacznie więcej, niż
ginie w wypadkach drogowych! Z badań
Polskiego Towarzystwa Zakażeń Szpital-
nych wynika nadto, że lekarze i pielęgniarki
dezynfekują ręce dwa razy rzadziej niż po-
winni. 80 % szpitalnych zakażeń to wła-
śnie skutki fatalnego stanu higieny i igno-
rowania elementarnych zasad sanitarnych.
W 2000 r. Państwowa Inspekcja Pracy
przeprowadziła kontrolę bezpieczeństwa i
higieny pracy w 182 polskich szpitalach
nadzorowanych przez samorząd wojewódzki
i powiatowy. 37 budynków szpitalnych nie
spełniało wymogów sanitarnych i funkcyj-
nalnych. W 73 wykryto zwilgotnienie i
zgrzybienie ścian, odpadające tynki i nie*

*domykające się okna. Uszkodzenie gniazd
elektrycznych, bezpieczników - zagrażają-
ce zdrowiu i życiu chorych - stwierdzono w
64 placówkach. Aż 56 szpitali niewłaści-
wie postępowało z toksycznymi substancja-
mi chemicznymi.*

Ta lista wielce karygodnych zaniedbań jest
o wiele dłuższa. Problem sygnalizujemy
tym bardziej, że do kraju przyjeżdża na le-
czenie wielu rodaków. Warto wiedzieć o
zagrożeniach i trzeba zawsze dokonać wy-
bory takiego punktu, w którym lekarze i
pielęgniarki leczą, a nie zabijają brudem.
Byłoby truizmem dodawanie, że w najgor-
szej sytuacji znajdują się ludzie starzy.

Wspomnieliśmy na początku o katakli-
zmie powodziowym w kraju. Przy
tej tragicznej okazji ujawniły się ogromne
pokłady ludzkiej wrażliwości. Problem w
„Tygodniku Powszechnym” (z 12 sier-
pnia) podejmuje dyrektor wrocławskiej „Ca-
ritas”, ks. Adam Dereń, ale w jego relacji
uwagę zwraca sposób udzielania pomocy:
*Powódź z 1997 r. z początku zupełnie nas
zaskoczyła. „Caritas” nie była wtedy zu-
pełnie przygotowana do działań na taką
skalę i w takich warunkach. Ostatnie wy-
darzenia pokazały, że jesteśmy zorganizo-
wani. Do zniszczonego ulewą Gdańska
wystaliśmy pomoc na drugi dzień po kata-
klizmie. Podobnie było w przypadku Kielc,
Sandomierza: transporty ruszyły prawie
natychmiast po komunikatach o powodzi i
stratach. Tak błyskawiczna reakcja była
możliwa dzięki zaangażowaniu i ofiar-
ności ludzi - przede wszystkim tych, którzy
ucierpieli w 1997 r. Wielu z nich napraw-
dę ze łzami w oczach przekazuje dziś dary
dla powodzian. Wzrosła aktywność insty-
tucji rządowych i samorządowych miej-
skich ośrodków pomocy społecznej, ośrod-
ków gminnych. Poprawił się system ostrze-
gania przed powodzią. W tym roku ludzie
są na czas informowani o zagrożeniu. To
daje im większe poczucie bezpieczeństwa,
którego nie mieli w 1997 r. Organizujemy
grupy lekarzy, psychologów, pedagogów i
zwykłych ludzi, którzy jadą na zalane tere-
ny tylko po to, by porozmawiać i słuchać.
Często poszkodowanym chodzi o to, by po
prostu opowiedzieć komuś o przeżyciach i
problemach. Ważna jest też obecność księ-
ży czy w ogóle ludzi związanych z Kościo-
łem. Podczas obecnej powodzi proboszczo-
wie o każdej porze dnia i nocy są gotowi
iść i pomagać czy słuchać poszkodowanych.
Z tych parafii, które nie były dotknięte
powodzią, tworzyliśmy grupy ludzi, które
docierały do powodzian i po prostu z nimi
rozmawiały. Spotkałem osoby, które potrak-
towały nas bardzo surowo, nieraz wyzywa-
ły, a później, kiedy otrzymywały pomoc,
wstydyły się tego. Nie możemy oczekiwać
aktów wdzięczności. Najważniejsze to po-
magać potrzebującym. Trzeba pamiętać, że
ci ludzie znajdowali się w ekstremalnej sy-
tuacji. Nie wiadomo, jak każdy z nas by
się w niej zachował. Trzeba zachować dy-
stans i zdrowy rozsądek. Nie wystarczy mi-
łosierdzie i chęć pomagania bliżni. Po-
trzeba doświadczenia i fachowości.*



Polacy na Zachodzie

DZIECI W VAUDRICOURT

Jak co roku, w pierwszą środę po uroczystości Zesłania Ducha Świętego, dzieci z katechizacji spotkały się w Vaudricourt. W tym roku zjazd ten odbył się 6 czerwca. Uczestniczyły w nim dzieci z parafii Bruay-la-Buissiere, Montigny-en-Ostrevent, Méricourt-sous-Lens, Dourges, Lens, Harnes, Noyelles-sous-

W konkursie rysunkowym pod tytułem „La Vierge Marie” wzięło udział 67 dzieci. Panie z Lens, które ten konkurs zorganizowały, miały niemały kłopot, aby wybrać rysunki najładniejsze lub najciekawsze. Wszystkie prace dzieci były interesujące i każda na swój sposób ładna. Nagrody przyznano w kategoriach wiekowych: 6 - 8 lat (I nagrodę zdobyła Aurelie Kadluczka z Marles-les-Mines), 8,5 - 10,5 lat (Violette Szewczyk z Harnes), 11 - 14 lat (Caroline Perzyk z Marles-les-Mines), a czteroletni Antoine Pawłowski otrzymał nagrodę specjalną.

Do konkursu katechetycznego przystąpiło 54 dzieci. Przyznano nagrody w dwóch kategoriach: I i II rok katechizacji (I miejsce



Ks. DYREKTOR A. GÓZDZ (SCHR) W OTOCZENIU DZIECI NA ZŁOCIE W VAUDRICOURT

Lens, Liévin, Avion, Billy-Montigny, Leforest, Aubry, Courcelles, Marles-les-Mines, Calonne, Roubaix, Dechy, Houdain i Barlin. W sumie, wraz z katechetami, opiekunami i księżmi przybyło około 500 osób.

O godz. 10.30 rozpoczęła się Msza święta koncelebrowana przez dyrektora Związku Krucjaty Eucharystycznej, ks. Andrzeja Gózdza, w asyście 15 księży. Psalmi po polsku odśpiewały dzieci z Roubaix, kazanie wygłosił ks. Andrzej Gózdź. W Modlitwie Powszechnej proszono za Kościół, Papieża, dzieci z katechizacji i katechetów, za wszystkich zgromadzonych oraz za zmarłych. Po Mszy p. Joanna Siemiątkowska, prezeska Związku Krucjaty Eucharystycznej, powitała wszystkich zgromadzonych i ogłosiła dalszy program. Następnie odbyła się procesja do Groty ze śpiewem i modlitwa przy figurze Matki Boskiej, a po posiłku nastąpiły zapisy do różnych konkursów.

Jak zwykle dużym powodzeniem cieszył się turniej piłki nożnej. Uczestniczyło w nim 8 drużyn. Puchary zdobyły drużyny z Noyelles-sous-Lens i Lens. Pozostali uczestnicy otrzymali medale.

- Nicolas Witczak z Lens), III i IV rok katechizacji (I miejsce - Nicolas Malecki z Dechy).

Następna rozgrywka to „Cours à pied”. W kategorii 7 - 10 lat I miejsce zajęła Marzena Oszczak z Dourges, a w kategorii 11 - 14 lat - Christophe Szewczyk z Harnes.

Poza konkursami powodzeniem cieszył się wyścig w workach, nie mówiąc o „Pêche miraculeuse”, gdzie każdy mógł złowić niespodziankę. Zjazd zakończył się o godz. 17.00.

I tym razem wszystko się udało, łącznie z ładną pogodą. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się, do tego, aby nasze spotkanie się odbyło. Dziękujemy za pracę i pomoc, a szczególnie parafii Dechy za przygotowanie konkursu katechetycznego i ofiarowanie nagród. Bóg zapłać wszystkim. Króluj Nam Chryste!

SEKRETARKA ZWIĄZKU KRUCJATY EUCHARYSTYCZNEJ
MARIA PONICHTERA

Société Française

recherche pour son atelier à Roubaix (département 59)
un chef d'atelier

- parfaitement bilingue français / polonais
- sachant animer, diriger et superviser l'activité de l'atelier,
- maîtrisant parfaitement l'outil informatique (Word, Excel, etc...)
- assurant la logistique de l'atelier (achats de matières premières, réceptions / expéditions).

Merci d'envoyer votre CV et une lettre de motivation à l'adresse suivante:

Régis Ferrière sarl, 147 rue Saint-Honoré, 75 001 Paris
ou par fax au : 014158 60 05.

Ceny ogłoszeń w „Głosie Katolickim”

*ogłoszenia drobne - 5 Frs za słowo

/przy powtórzeniach - od trzeciego razu 3 Frs za słowo/

*ogłoszenia specjalne - moduł - 1/16 strony- 500 Frs

/przy powtórzeniach zniżki do 50%/

PIELGRZYMKA DO DADIZELLE

Ks. dyrektor Antoni Ptaszkowski
i Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji
zawiadamiają, że

dnia 13 września 2001

odbędzie się coroczna pielgrzymka do Dadizelle.

Msza św. o godz. 10.30

zostanie odprawiona pod przewodnictwem Rektora PMK.

Od godz. 12.00 do 15.00 - przerwa obiadowa,
po której będziemy uczestniczyć w nabożeństwie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, rozważając tajemnice różańcowe.

Powrót ok. godz. 16.30.

Uprzejmie prosimy o liczny udział poszczególnych bractw wraz ze sztandarami.

ELŻBIETA DŁUBAK - SEKRETARKA ZWIĄZKU

126 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA POLAKÓW DO LOURDES (27 WRZEŚNIA - 1 PAŹDZIERNIKA 2001)

„Nie obiecuję wam szczęścia
w tym, lecz w innym świecie.”
(Maryja do Bernadety)

Stając przy Grocie Massabielskiej, wpatrujemy się w figurkę Niepokalanej, upamiętniającej objawienie się Matki Bożej, jakie miało miejsce w Lourdes w dniach od 11 lutego do 16 lipca 1858 roku. To o tej grotcie św. Bernadeta Soubirous powiedziała: „To było moje niebo”. Dziś miliony ludzi przybywają na to miejsce, by dotknąć skały, umyć sobie twarz, napić się wody ze źródła, oczyścić serce z grzechów, zapalić świecę, pomodlić się. „Czy uczyni mi pani tę łaskę i zechce przychodzić tutaj przez 15 dni?” - pytała Maryja Bernadeta. Czy uczynisz tę łaskę i ty, by stanąć w Grocie, obok innych ludzi? Z rokiem bieżącym wchodzimy w nowe, trzecie tysiąclecie, stajemy się jego apostołami. Chcemy więc prosić Maryję, by rozpałała w nas „pochodnię wiary, byśmy umieli ją płonąca wnieść w progi trzeciego tysiąclecia”. Ona bowiem, jak mówił Papież do Polaków w Rzymie, jest „doskonałym wzorem wiary, która nie zna lęków i kompromisów”.

Z okazji 150 rocznicy założenia we Francji Polskiej Misji Katolickiej otwarto w Lourdes Dom Pielgrzyma. Można tu spędzić czas na kontemplacji i modlitwie, odpoczynku w ciszy i zieleni z widokiem na przepiękne pasmo Pirenejów. Dom prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu (nazaretanki). Adres Domu: La Maison de la Mission Catholique Polonaise „Bellevue”, Route de Bartres, 65100 Lourdes, tel. 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75.

W dniach 28 września - 1 października 2001 r. w Lourdes odbywać się będzie, pod przewodnictwem rektora PMK we Francji, ks. prałata Stanisława Jeża, 126 Europejska Pielgrzymka Polaków. Hasłem pielgrzymki są słowa: „Będziecie apostołami trzeciego tysiąclecia”.

PROGRAM

CZWARTEK - 27 września 2001
14.40 Wyjazd z dworca Montparnasse (TGV)
20.12 Przyjazd do Lourdes - zakwaterowanie, kolacja

PIĄTEK - 28 września 2001
8.30 Msza św. przy Grocie
10.00 Droga Krzyżowa
15.00 Konferencja „Będziecie apostołami trzeciego tysiąclecia”
17.00 Procesja Eucharystyczna, nabożeństwo z błogosławieństwem chorych
21.15 Procesja Maryjna ze świecami

SOBOTA - 29 września 2001
8.30 Msza św. w Basilique Supérieure
10.00 Spotkanie w grupach: „Być apostołem, to znaczy...?”
15.00 Nabożeństwo pokutne
16.30 Okazja do spowiedzi św.
17.00 Procesja Eucharystyczna, nabożeństwo z błogosławieństwem chorych
21.15 Procesja Maryjna ze świecami

NIEDZIELA - 30 września 2001
9.30 Międzynarodowa Msza św. w Basilique Saint-Pie X
10.30 Śladami Bernadety
14.00 „Przyjemne z pożytecznym”
21.00 Godzina Święta w Domu Polskim

PONIEDZIAŁEK - 1 października 2001
7.00 Msza św. w Chapelle Saint-Joseph
10.00 Konferencja „Wchodźcie z nowe

tysiąclecie z księgą Ewangelii”

11.00 Piknik
14.43 Odjazd pielgrzymki z Lourdes
20.15 Przyjazd do Paryża (dworzec Montparnasse)

KOSZTY UDZIAŁU

- Pociąg TGV z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 1650 frs.
- Noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 1050 frs.
- Opłata pielgrzymkowa od osoby - 130 frs (dla osób czy grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie).
- Noclegi z utrzymaniem dla pielgrzymów w „Bellevue” w domkach Algeco z utrzymaniem, codzienne dojazdy + opłata pielgrzymkowa - 670 frs.

Uwaga! Osoby, które zgłaszają się na pielgrzymkę po 25 sierpnia, dopłacają 250 frs ze względu na wyższy koszt TGV.

INFORMACJE I ZAPISY

- w parafiach polskich,
- w Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, tel. 01 55 35 32 32, fax 01 55 35 32 29.

Wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem na adres: Aumonerie Polonaise Rectorat CCP 041 Paris 23 343 69 N, z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”.

Organizacja i animacja pielgrzymki - ks. dr Tadeusz Śmiech.



listy od czytelników

POTRZEBUJĘ TWOJEJ POMOCY!

Proszę o wyrozumiałość i wybaczenie, że osmielam się zwracać do Państwa z prośbą o pomoc finansową w ratowaniu mojego syna.

Dwudziestojednoletni Roland Kubacki, student bydgoskiej Akademii Techniczno-Rolniczej, w lipcu 2000 roku zachorował na ciężką postać białaczki szpikowej, występującą w fazie kryzy blastycznej. Jedyną szansą na uratowanie jego życia jest przeszczep szpiku kostnego. Pomimo, że brat Rolanda może być dawcą szpiku, operacji takiej nie można przeprowadzić w Polsce. Pomoc zadeklarowała klinika hematologii w Niemczech, która chce

przeprowadzić przeszczep. Wiąże się to jednak z ogromnymi kosztami (około 400 tys. zł).

Jesteśmy siedmiosobową niezamożną rodziną i trudno jest nam finansowo sprostać wysokim kosztom leczenia syna. Z determinacją jednak próbuję walczyć o życie najbliższej mi osoby i dlatego wysyłam listy do osób prywatnych i firm, od których mam nadzieję otrzymać pomoc.

Proszę, pomóżcie!

Roland ma dopiero 21 lat, wciąż przebywa w szpitalu, otrzymuje duże dawki „chemii”, które znosi coraz gorzej.

Czasu pozostało niewiele.

Czasami drobny gest, dobre serce może uratować życie człowieka.

Dary pieniężne można wpłacać na konto:

Fundacja Urszuli Jaworskiej
PKO B.P. XII Oddział Warszawa
10201127-30140-270-1
Hasło: „Roland Kubacki”

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ks. Zdzisław Karoń - Strasbourg	700 F
Ks. Wiesław Gronowicz - Troyes	2551 F
w tym:	
składka	1500 F
niedzielną taca	252 F
Sens	417 F
Auxerre	382 F
Ks. Jan Guzikowski SChr. - Bruay-la-Buissiere	800 F

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS lub czekiem, zaznaczając: „Na Tydzień Miłosierdzia”.

TV POLONIA

27.08 - 9.09.2001

PONIEDZIAŁEK 27.08.2001

7⁰⁰ Muzyka łączy pokolenia: „Perfect” - „Myslovitz” 8⁰⁰ Klan - telenowela 8³⁰ Wiadomości 8⁴⁰ Przygody Bolka i Lolka 8⁵⁰ Dzieci dzieciom 9⁰⁵ Mapeciątko 9³⁰ Czy ktoś mnie kocha w tym domu? - film obyczajowy 11⁰⁰ Gala piosenki studenckiej - cz. 3 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Kozieł i Duda - reportaż 12⁴⁵ Reportaż 13¹⁰ Klan - telenowela 13⁴⁰ Film dok. 14³⁰ Dom Polski: Dom mieszczkański 15⁰⁰ Wiadomości 15⁰⁵ Z archiwum i pamięci - program muzyczny 16⁰⁰ Panorama 16¹⁰ Dzieci dzieciom 16³⁰ Kundle i reszta - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nagroda Literacka - Nike 2001 - nominacje 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Polskie Podium - ze sportowego archiwum 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Śladami faraonów - reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Niech gra muzyka - film fab. 21¹⁰ Program rozrywkowy 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 22⁵⁵ Wybory Polaków 23¹⁰ Ze sztuką na ty: Barok Krakowski - film dok. 0⁰⁰ Przeboje klasyków 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Śladami faraonów - reportaż 1¹⁵ Przygód kilka wróbla Cwirka 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Niech gra muzyka - film fab. 3⁴⁰ Program rozrywkowy 4⁵⁵ Panorama 5¹⁵ Sport 5²⁰ Polskie Podium - ze sportowego archiwum 6¹⁰ Kozieł i Duda - reportaż 6⁴⁵ Śladami faraonów - reportaż

WTOREK 28.08.2001

7⁰⁰ Z archiwum i pamięci - program muzyczny 8⁰⁰ Klan - telenowela 8³⁰ Wiadomości 8⁴⁰ Tele-ranek 9⁰⁵ Mapeciątko 9³⁰ Niech gra muzyka - film fab. 10⁵⁰ Benefis Niny Andrycz /cz.2/ 11⁵⁰ Rozmowy Hulaj Duszy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Titkin czyli Tykocin - reportaż 12³⁵ Odbicia wyobraźni - reportaż 13¹⁰ Klan - telenowela 13⁴⁰ Polskie Podium - ze sportowego archiwum 14³⁰ Gawędy historyczne: Płotka 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Dozwolone od lat 40 16⁰⁰ Panorama 16¹⁰ Z Tintilo dookoła świata - dla dzieci 16³⁰ Urwisy z Doliny Młynów - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nagroda Literacka - Nike 2001 - nominacje 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Zaproszenie - program krajoznawczy 17⁵⁰ Dialogi z przeszłością 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Sukces - serial 20³⁰ Program publicystyczny 21³⁰ Koncert laureatów Szansy na sukces - cz. I 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Forum - program publicystyczny 23⁴⁵ Tango bezrobotnych - film dok. 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Wieści polonijne 1¹⁵ Reksio 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Sukces - serial 3⁰⁰ Program publicystyczny 4⁰⁰ Koncert laureatów Szansy na sukces - cz. I 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5²⁵ Zaproszenie - program krajoznawczy 5⁴⁵ Dialogi z przeszłością 6¹⁵ Titkin czyli Tykocin - reportaż 6⁴⁵ Wieści polonijne

ŚRODA 29.08.2001

7⁰⁰ Dozwolone od lat 40-8⁰⁰ Klan - telenowela 8³⁰ Wiadomości 8⁴⁰ Przygody Bolka i Lolka 8⁵⁰ Dzieło-arcydzieło - dla dzieci 9⁰⁰ Kolorowe nutki - dla dzieci 9¹⁰ Mapeciątko 9³⁵ Sukces - serial

10⁰⁰ Program publicystyczny 11⁰⁰ Spotkanie z Balladą - program rozrywkowy 11⁵⁰ Rozmowy Hulaj Duszy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Gdzieś w Bieszczadach 12³⁰ Reportaż 13¹⁰ Klan - telenowela 13⁴⁰ Forum 14³⁰ Szept prowincjonalny 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Jestem - program rozrywkowy 16⁰⁰ Panorama 16¹⁰ Dzieło-arcydzieło - dla dzieci 16²⁰ Kolorowe nutki 16³⁰ Noddy - dla dzieci 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nagroda Literacka - Nike 2001 - nominacje 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Magazyn żeglarski 17⁵⁵ Znaki czasu: Katechezy dla rodaków 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Dziennik telewizyjny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Dziewczynka z Hotelu Exelsior - dramat 21³⁰ XXI Przeglądu Piosenki Aktorskiej - cz. 2 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Pierwszy krzyk - serial 23⁴⁵ Ogród sztuk 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Dziennik telewizyjny 1¹⁵ Królewski płaszcz 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Dziewczynka z Hotelu Exelsior - dramat 4⁰⁰ XXI Przeglądu Piosenki Aktorskiej - cz. 2 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5²⁵ Magazyn żeglarski 5⁵⁰ Znaki czasu: Katechezy dla rodaków 6²⁰ Gdzieś w Bieszczadach 6⁵⁰ Dziennik telewizyjny

CZWARTEK 30.08.2001

7⁰⁰ Jestem - program rozrywkowy 8⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 8³⁰ Wiadomości 8⁴⁰ Klub pana Rysia 9⁰⁰ Mapeciątko 9³⁰ Dziewczynka z Hotelu Exelsior - dramat 11⁰⁰ Telewizyjno - radiowy wieczór kabaretowy - cz. 3 11⁴⁵ Rozmowy Hulaj Duszy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Koń jaki jest - reportaż 12³⁰ W poszukiwaniu straconej duchowości - reportaż 13⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 13³⁰ Przyjaciele - program poświęcony ludziom niepełnosprawnym 14³⁰ Klasztory polskie: Dominikanki z Krakowskiego Gródka - reportaż 15⁰⁰ Wiadomości 15⁰⁵ Muzyka łączy pokolenia: „Trubadurzy” - „Big Cyc” 16⁰⁰ Panorama 16¹⁰ Kolorowe nutki - dla dzieci 16¹⁵ Tęcza ba-jeczka 16³⁰ Gwiazdny pirat - dla młodych widzów 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nagroda Literacka - Nike 2001 - nominacje 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Gwiazdzbior polskiego sportu 18⁰⁰ Ojczyznopolszczyna 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Złotopolscy - telenowela 19⁰⁰ Polskie smaki 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Teatr Telewizji: Sceny domowe: Człowiek stamtąd 20²⁰ Zapusty - reportaż 20⁵⁰ Wieczór z Jagielskim 21³⁰ Jubileusz Danuty Rinn - cz. 2 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 22⁵⁵ Tygodnik polityczny Jedyńki 23⁴⁰ Anima 0⁰⁰ Przeboje klasyków: Józef Haydn 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Polskie smaki 1¹⁵ Lis Leon 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 2³⁰ Teatr Telewizji: Sceny domowe: Człowiek stamtąd 2⁵⁰ Zapusty - reportaż 3²⁰ Wieczór z Jagielskim 4⁰⁰ Jubileusz Danuty Rinn - cz. 2 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Gwiazdzbior polskiego sportu 6⁰⁰ Ojczyznopolszczyna 6¹⁵ Koń jaki jest - reportaż 6⁴⁰ Polskie smaki

PIĄTEK 31.08.2001

7⁰⁰ Program rozrywkowy 8⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 8³⁰ Wiadomości 8⁴⁰ Przygody Bolka i Lolka 8⁵⁰ Bajeczki Jedyńki 9⁰⁵ Mapeciątko 9³⁰ Przeor Kordecki - obrońca Częstochowy - film historyczny 10⁵⁰ Spotkania z gwiazdami: Irena Jarońska 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Płatnerze z Sulkowic - reportaż 12⁴⁰ Reportaż 13¹⁰ Złotopolscy - telenowela 13⁴⁰ Tygodnik polityczny Jedyńki 14²⁵ Duchy, zamki, upiory: Duchy kór-

nickiego zamczyska - reportaż 15⁰⁰ Wiadomości 15⁰⁵ Kto mnie tak głaska... Szewagierkolaska - koncert 16⁰⁰ Panorama 16¹⁰ Bajeczki Jedyńki 16²⁵ Trzy dni aby wygrać - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nagroda Literacka - Nike 2001 - nominacje 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Mini wykłady... 17⁵⁰ Małe ojczyzny: Tatarska baśń - film dok. 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Złotopolscy - telenowela 19⁰⁰ Hity satelity 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Film fabularny 21²⁰ Zwierzenia kontrolowane: Krzysztof Cugowski 21⁴⁵ Cygański Wieczór - Gorzów 2001 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Porozmawiajmy 0⁰⁰ Przeboje klasyków: J.S.Bach 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Hity satelity 1¹⁵ Zaczarowany ołówek 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 2³⁰ Film fabularny 3³⁰ Zwierzenia kontrolowane: Krzysztof Cugowski 4⁰⁰ Cygański Wieczór - Gorzów 2001 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Mini wykłady o maxi sprawach 5⁴⁵ Małe ojczyzny: Tatarska baśń - film dok. 6¹⁵ Płatnerze z Sulkowic - reportaż 6⁴⁵ Hity satelity

SOBOTA 01.09.2001

7⁰⁰ Echa tygodnia 7³⁰ Film fabularny 8³⁰ Wiadomości 8⁴² Pogoda 8⁴⁵ Wakacje z Ziarnem - dla dzieci i rodziców 9¹⁰ Festiwal Piosenki i Tańca - KONIN 2000 - cz. 2 9³⁵ Mapeciątko 10⁰⁰ Klan - telenowela 10²⁵ Klan 10⁵⁰ Klan 11¹⁵ Mini wykłady... 1³⁰ Film fab. 13¹⁵ Gościńiec - magazyn kultury i sztuki ludowej 13⁴⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 14⁰⁵ Serial dla młodzieży 14⁵⁵ Celtycka ballada 15²⁰ Polska w ogniu: Politycy i żołnierze - cz. 1 15⁴⁵ Festiwal Eurofolk - Sanok 2001 - Siwy Dym 16⁴⁰ Ich pierwsze miłości: Krzysztof Materna 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kultura ludowa 17⁵⁵ Zaproszenie - program krajoznawczy 18¹⁵ Zmiennicy - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Pogoda 19⁵³ Sport 20⁰⁰ Pierścionek z orłem w koronie - dramat 21⁴⁵ Koncert kabaretowy FAMA 2001 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Bezludna wyspa 23⁵⁵ Zaproszenie - program krajoznawczy 0¹⁵ Zmiennicy - serial 1¹⁵ Przygody Misia Colargola 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁰ Sport 1⁵⁴ Pogoda 2⁰⁰ Pierścionek z orłem w koronie - dramat 3⁴⁵ Koncert kabaretowy FAMA 2001 4³⁰ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5²⁵ Polska w ogniu: Politycy i żołnierze - cz. 1 5⁵⁰ Festiwal Eurofolk - Sanok 2001 - Siwy Dym

NIEDZIELA 02.09.2001

7⁰⁵ Słowo na niedzielę 7¹⁰ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 7⁴⁰ Madonny polskie: Opiekunka Podlasia - reportaż 8¹⁰ Fraglesy 8³⁵ Niedzielne muzykowanie 9⁰⁵ Wesele szczawnickie - cz. 2 - reportaż 9⁴⁰ Złotopolscy - telenowela 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 10⁵⁵ Film fab. 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Cząsy - katolicki magazyn informacyjny 12²⁵ Otwarte drzwi - magazyn katolicki 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej 14⁰⁵ Teatr rodzinny: Bajki. Rok 1779 14⁴⁰ Spotkanie z Balladą - program rozrywkowy 15³⁰ Biografie: ZBIG (Zbigniew Rybczyński) - film dok. 16³⁰ Program rozrywkowy 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ M jak miłość - serial 18¹⁵ Gwiazdy z Kabaretu Starych Panów 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Pogoda 19⁵² Sport 20⁰⁰ Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Wyrok na Franciszka Kłosa - dramat 21³⁵ Magazyn piłkarski „Gol” 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Bałtycki Festiwal Piosenki - Karlshamn 2000 23⁵⁰ Film dokumentalny 0¹⁰ Sportowa niedziela 0³⁰ Zwyczajni-niezwyčajni

1¹⁵ Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁰ Sport 1⁵⁴ Pogoda 2⁰⁰ Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Wyrok na Franciszka Kłosa - dramat 3³⁵ Bałtycki Festiwal Piosenki - Karlshamn 2000 4³⁰ 7 dni świat 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza

PONIEDZIAŁEK 03.09.2001

6⁰⁰ Kawa czy herbata (w tym Wiadomości: 6⁰⁵, 6³⁰, 7⁰⁰, 7²⁵) 7³⁰ Polskie smaki 7⁴⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Krakowskie Przedmieście 27 8³⁰ Kawa czy herbata 8⁴⁰ Klan - telenowela 9⁰⁵ Dzieci dzieciom 9³⁰ Serial fab. 9⁵⁵ M jak miłość - serial 10⁵⁵ Kochamy polskie seriale - teleturniej 11²⁰ Gwiazdy z Kabaretu Starszych Panów 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Celtycka ballada 12⁴⁰ Dom Polski: Mieszkanie oficerskie 13¹⁰ Klan - telenowela 13³⁵ Biografie: ZBIG (Zbigniew Rybczyński) - film dok. 14³⁰ Chciałbym namalować całe swoje życie - reportaż 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Małe ojczyzny: Miłość na kilogramy - film dok. 15³⁵ Koncert laureatów FAMA 2001 16³⁵ Kundla i reszta 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Sportowy tydzień 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Zmienicy - serial 21⁰⁰ Jestem - program rozrywkowy 22⁰⁰ Zaproszenie - program krajoznawczy 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Ze sztuką na ty - reportaż 23²⁵ Ze sztuką na ty: Urok krakowskich kamienic 23⁵⁰ XX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Hajnówka 2001 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Reportaż 1¹⁵ Przygód kilka wróbla Ćwirka 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Zmienicy - serial 3³⁰ Jestem - program rozrywkowy 4³⁰ Zaproszenie - program krajoznawczy 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Chciałbym namalować całe swoje życie

WTOREK 04.09.2001

6⁰⁰ Kawa czy herbata (w tym Wiadomości: 6⁰⁵, 6³⁰, 7⁰⁰, 7²⁵) 7³⁰ Gość Jedyńki 7⁴⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Krakowskie Przedmieście 27 8³⁰ Kawa czy herbata 8⁴⁰ Klan - telenowela 9⁰⁵ Wyprawy z Azymutem - dla młodych widzów 9³⁰ Zabawy językiem polskim - teleturniej 10⁰⁰ Zmienicy - serial 11⁰⁰ Ze sztuką na ty - reportaż 11²⁵ Ze sztuką na ty: Urok krakowskich kamienic 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Madonny polskie: Opiekunka Podlasia - reportaż 12⁴⁰ Konwencje teatralne: Komedia Dell'Arte 13¹⁰ Klan - telenowela 13³⁵ Sportowy tydzień 14²⁵ Klimaty prowincjonalne 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Ojczyzna-polszczyzna 15³⁰ Benefis 16³⁰ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Wyprawy z Azymutem - dla młodych widzów 17⁵⁰ Urwisy z Doliny Młynów 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Sukces - serial 20³⁰ Program publicystyczny 21³⁰ Wieczór z Jagielskim 22¹⁰ Anima 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Pięć kobiet szuka pracy - film dok. 23⁴⁵ Forum - program publicystyczny 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Wieści polonijne 1¹⁵ Reksio 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Sukces - serial 3⁰⁰ Program publicystyczny 4⁰⁰ Wieczór z Jagielskim 4⁴⁰ Anima 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Klimaty prowincjonalne

ŚRODA 05.09.2001

6⁰⁰ Kawa czy herbata (w tym Wiadomości:

6⁰⁵, 6³⁰, 7⁰⁰, 7²⁵) 7³⁰ Gość Jedyńki 7⁴⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Krakowskie Przedmieście 27 8³⁰ Kawa czy herbata 8⁴⁰ Klan - telenowela 9⁰⁵ Bajeczki Jedyńeczki 9³⁰ Urwisy z Doliny Młynów 9⁵⁵ Sukces - serial 10²⁵ Pięć kobiet szuka pracy - film dok. 11¹⁰ Magazyn kulturalny 11⁴⁰ Program rozrywkowy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Dary i ludzie - film dok. 12²⁵ Wieści polonijne 12⁴⁰ Rozmowy na nowy wiek 13¹⁰ Klan - telenowela 13³⁵ Forum - program publicystyczny 14²⁵ Instrumenty ludowe - reportaż 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 15³⁵ Koncert kabaretowy FAMA 2001 16³⁰ Raj - magazyn katolicki 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Bajeczki Jedyńeczki 17⁵⁰ Noddy - dla dzieci 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Klan - telenowela 19⁰⁰ Dziennik telewizyjny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Film fab. 21³⁰ Ja-ćwież - reportaż 22⁰⁰ Forum Polonijne 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Ogród sztuk: Narodziny 23³⁰ Program publicystyczny 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Dziennik telewizyjny 1¹⁵ Gucio i Cezar 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Klan - telenowela 2³⁰ Film fab. 4⁰⁰ Reportaż 4³⁰ Forum Polonijne 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Instrumenty ludowe - reportaż

CZWARTEK 06.09.2001

6⁰⁰ Kawa czy herbata (w tym Wiadomości: 6⁰⁵, 6³⁰, 7⁰⁰, 7²⁵) 7³⁰ Gość Jedyńki 7⁴⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Krakowskie Przedmieście 27 8³⁰ Kawa czy herbata 8⁴⁰ Złotopolscy - telenowela 9⁰⁵ Kuchnia wróżki - dla dzieci 9³⁰ Noddy - dla dzieci 10⁰⁰ Film fab. 11²⁰ Wieczór z Jagielskim 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Ogród sztuk: Narodziny 12⁴⁰ Sekrety zdrowia: Sekrety warzyw 12⁵⁰ Kwadrans na kawę 13¹⁰ Złotopolscy - telenowela 13³⁵ Program publicystyczny 14²⁵ Mniejszości 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Program rozrywkowy 15³⁰ Spotkanie z Balladą - program rozrywkowy 16³⁰ Dekolt: Archiwum polskich wydarzeń kulturalnych - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁰ Kuchnia wróżki - dla dzieci 17⁵⁰ Słoneczna włócznia - serial 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Złotopolscy - telenowela 19⁰⁰ Reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Teatr Telewizji - Złota Setka: Amadeus - cz. 1 21³⁰ Koncert Finałowy XI Festiwalu Kultury Żydowskiej - cz. 1 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Ze sztuką na ty: Ze snu sen - film dok. 23⁴⁵ Tygodnik polityczny Jedyńki 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Reportaż 1¹⁵ Lis Leon - dla dzieci 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 2³⁰ Teatr Telewizji - Złota Setka: Amadeus - cz. 1 3⁴⁰ Koncert Finałowy XI Festiwalu Kultury Żydowskiej - cz. 1 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Mniejszości

PIĄTEK 07.09.2001

6⁰⁰ Kawa czy herbata (w tym Wiadomości: 6⁰⁵, 6³⁰, 7⁰⁰, 7²⁵) 7³⁰ Gość Jedyńki 7⁴⁵ Kawa czy herbata 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Krakowskie Przedmieście 27 8³⁰ Kawa czy herbata 8⁴⁰ Złotopolscy - telenowela 9⁰⁵ Spacerzy z dziadkiem - dla dzieci 9³⁰ Słoneczna włócznia - serial 10⁰⁰ Film fab. 11²⁰ Dziennik telewizyjny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Program publicystyczny 12⁴⁰ Klechdy i bajania: Baśnie Pomorza Zachodniego 13¹⁰ Złotopolscy - telenowela 13³⁵ Tygodnik polityczny Jedyńki 14²⁰ Program folklorystyczny 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Program wojskowy 15³⁵ Film

dok. 16³⁰ Pegaz - magazyn kulturalny 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Gość Jedyńki 17³⁵ Spacerzy z dziadkiem - dla dzieci 17⁵⁵ Ale heca - dla dzieci 18²⁰ Telezakupy 18³⁵ Złotopolscy - telenowela 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁷ Sport 20⁰⁰ Plebania - serial 20²⁵ Arystokrata sztuki - film dok. 20⁵⁵ Hity satelity 21¹⁰ Kabaret Starszych Panów 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Porozmawiajmy 0⁰⁰ Pierwszy krzyk - serial 0³⁰ Monitor 1⁰⁰ Wieści polonijne 1¹⁵ Zaczarowany olówek 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁵ Sport 1⁵⁹ Pogoda 2⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 2³⁰ Plebania - serial 2⁵⁵ Arystokrata sztuki - film dok. 3²⁵ Hity satelity 3⁴⁰ Kabaret Starszych Panów 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Program folklorystyczny

SOBOTA 08.09.2001

6⁰⁰ Serial fab. 7⁰⁰ Echa tygodnia 7³⁰ Tradycje 8⁰⁰ Program ekumeniczny 8³⁰ Wiadomości 8⁴² Pogoda 8⁴⁵ Ziarno 9¹⁰ Festiwal Piosenki i Tańca - KONIN 2000 - cz. 2 9³⁵ Plebania - serial 10⁰⁰ Powt. 10³⁵ Uczmy się polskiego 11⁰⁵ Klan - telenowela 11³⁰ Klan 11⁵⁵ Klan 12²⁰ Dzieje kultury polskiej: Narodziny - film dok. 13¹⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 13⁴⁰ Mapeciątka 14¹⁰ Gościńiec - magazyn kultury i sztuki ludowej 14⁴⁰ Kocham Polskę - teleturniej 15¹⁰ Święta wojna - serial 15⁴⁰ Sensacje XX wieku 16⁰⁵ Ojczyzna-polszczyzna 16³⁰ Tam gdzie jesteśmy: Kurier z Waszyngtonu 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Szansa na sukces 18⁰⁵ Na dobre i na złe - serial 18⁵⁵ Zaproszenie - program krajoznawczy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Pogoda 19⁵³ Sport 19⁵⁵ Na koniec świata - dramat 21⁴⁰ Co nam w duszy gra - cz. 1 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Bezludna wyspa 23⁵⁰ Ja-ćwież - reportaż 0²⁵ Na dobre i na złe - serial 1¹⁵ Przygody Misia Colargola 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁰ Sport 1⁵⁴ Pogoda 1⁵⁵ Na koniec świata - dramat 3⁴⁰ Co nam w duszy gra - cz. 1 4³⁰ Gościńiec - magazyn kultury i sztuki ludowej 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Sensacje XX wieku 6⁰⁰ Hity satelity

NIEDZIELA 09.09.2001

6¹⁵ Na dobre i na złe - serial 7⁰⁵ Słowo na niedzielę 7¹⁰ Tam, gdzie jesteśmy - reportaż 7⁴⁰ Spotkania z folklorem 8⁰⁵ Fraglesy 8³⁰ Niedzielne muzykowanie 9⁰⁰ Literatura według Długo-sza: Franciszek Karpiński 9²⁵ Złotopolscy - telenowela 9⁵⁰ Złotopolscy 10¹⁵ Film fabularny 11⁴⁵ Dary i ludzie - film dok. 12⁰⁰ Otwarte drzwi 12⁴⁰ Czasy - katolicki magazyn informacyjny 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej 14⁰⁰ Teatr dla Młodzieży: Królowa Chłodu 14⁴⁰ Spotkanie z Balladą - program rozrywkowy 15³⁵ Biografie: Jan Zachwatowicz - Stulecie - film dok. 16³⁰ Kochamy polskie seriale - teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ M jak miłość - serial 18⁰⁰ „W Polskę idziemy...” czyli jubileusz Wiesława Gołasa - cz. 1 18⁵⁵ Ludzie listy piszą 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Pogoda 19⁵² Sport 20⁰⁰ Film fab. 21³⁰ Magazyn piłkarski „Gol” 22³⁰ Panorama 22⁵⁰ Sport 23⁰⁰ Pamiętam - film dok. 0⁰⁵ Program folklorystyczny 0⁴⁵ Program kulturalny 1¹⁵ Sceny z życia smoków 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁰ Sport 1⁵⁴ Pogoda 2⁰⁰ Film fab. 3³⁰ „W Polskę idziemy...” czyli jubileusz Wiesława Gołasa - cz. 1 4³⁵ Zaproszenie - program krajoznawczy 5⁰⁰ Panorama 5²⁰ Sport 5³⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza

ECOLE „NAZARETH”
STUDIUM JĘZYKA FRANCUSKIEGO
 11 LAT DOŚWIADCZENIA W PARYŻU; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW
 Zajęcia poranne - 31, rue Jean Goujon - Paris 8;
 Kursy intensywne, popołudniowe i sobotnie - 20, rue Legendre - Paryż 17;
 Zajęcia wieczorne 3 razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paryż 6.
 Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.
 Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.
 Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.
 Małe grupy - atrakcyjne ceny - dogodny dojazd.
 Nowy rok szkolny od 17 września.

ZAPISY: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 01 64 21 39 54.

SOCIETE S.E.R.
PROponujemy SPRZEDAŻ I WSTAWIANIE OKIEN
 na wymiar z pcv, drewna i aluminium.
INSTALUJEMY WERANDY,
ZAMKNIĘCIA BALKONÓW, ŻALUZJE, WOLETY.
 Dysponujemy dużym wyborem okazjnych okien
 o bardzo niskich cenach.
 Gwarantujemy solidność oraz fachowość wykonania.
Kontakt: 01 47 31 87 17; 06 11 10 02 36.

PODRÓŻE DO POLSKI:

- * **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25.
- * **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. **TEL. 01 41 71 12 79; 06 11 86 01 76.**
- * **OMEGA** - REGULARNE WYJAZDY DO POLSKI.
TEL. 01 43 42 29 47; 06 63 29 28 11.
- * **DREAM** - MIĘDZYNARODOWA KOMUNIKACJA AUTOKAROWA;
 WYJAZDY CODZIENNE. **TEL. 06 88 43 40 97 ORAZ 01 47 39 58 09.**
- * **EUROKAR** - RZESZÓW, STAŁOWA WOLA; CODZIENNE -
TEL. 06 88 43 40 97 ORAZ 01 47 39 58 09.

NAPRAWY SAMOCHODÓW:

- * Naprawy samochodów, wymiana oleju, klocków itp. - niskie ceny. **Kontakt - tel. 01 42 70 64 51.**

ANTIQUITES DU PONT NEUF
 MEBLE, OBRAZY, DAWNE DZIEŁA SZTUKI, ITP.
Eksperytyza-wycena kupno-sprzedaż
 poszukujemy także obrazów malarzy polskich i z Europy Wschodniej,
 jak również dokumentów historycznych o tematyce polskiej.
 Możliwość dojazdu na terenie całej Francji
18, rue du Roule - Paryż - tel./fax 01 42 21 03 26
 (metro: Pont Neuf, Louvre, Châtelet)

* **DO WYNAJĘCIA - NA KRÓTKIE POBYTY**
 WARSZAWA - 12 km od centrum - miejscowość letniskowa (las) dwupokojowe mieszkanie w willi.
Tel./fax 01 47 88 97 81 (wieczorem).

SPRZEDAM:

- * Sprzedam dom dwurodzinny w dobrym stanie - okolice Bielska-Białej. Cena do ustalenia.
Tel. (0048)602 335 868.

DOM DO SPRZEDANIA:

- * Do sprzedania dom w bardzo dobrym stanie na trasie Warszawa - Lublin; piętrowy, z cegły, parkiet, kryty blachą, podpiwniczony (14 x 10 m), 7 pokoi, gaz, boazerie, balkony. Działka 7700 m²; dodatkowe 3 budynki (500 m²); piękny ogród. Oferty: 04 78 22 78 11; w czasie wakacji: (00 48) 608 196 579.

REGULARNE LINIE AUTOKAROWE



FRANCJA ➡ POLSKA

Z PARYŻA - LENS (BILLY) - LILLE

do

BIAŁYSTOK *	ŁÓDŹ *	SŁUPSK
ELBLĄG *	LUBLIN	SZCZECIN
GDANSK	MALBORK *	TARNÓW *
GDYNIA	OPOLE *	TCZEW *
GLIWICE *	POTRÓW TRYB.	WARSZAWA *
JAROSŁAW *	POZNAN *	WROCŁAW *
KALISZ	PRZEMYŚL *	ZAMBRÓW *
KATOWICE *	PRZEWORSK *	ZAMOŚĆ
KONIN *	PUŁAWY	ZIELONA GÓRA *
KOSZALIN	RADOM	
KRAKÓW *	RZESZÓW *	

* Połączenia z Warszawy, Krakowa i Gdańska

© - WYJAZD CODZIENNIE OPRÓCZ PONIEDZIAŁKU

FRANCJA ➡ UKRAINA

Z PARYŻA - LILLE

do

L'VIV - RIVNE - GYTOMYR - KYIV

WSZELKIE INFORMACJE (RENSEIGNEMENTS)

PARIS 75010 Tél. 01 42 80 95 60 93, rue de Maubeuge (M ^e Gare du Nord) Fax: 01 42 80 95 59	LILLE 59800 Tél. 03 28 36 53 53 7, place Saint-Hubert Fax: 03 28 36 53 54	BILLY-MONTIGNY 62420 Tél. 03 21 20 22 75 147, Av. de la République Fax: 03 21 49 68 40
---	--	---

Site internet: www.voyages-baudart.frINSTYTUT „FRANCE-EUROPE CONNEXION”
KURSY JĘZYKA FRANCUSKIEGO

- ☐ małe grupy (6-8 osób) i średnie (12-15 osób)
 - ☐ kursy zwykłe
 - ☐ kursy intensywne
 - ☐ intensywny kurs w sobotę
 - ☐ kursy „Fille au pair”
 - ☐ przygotowanie do egzaminów
 - ☐ kursy letnie
- Wysoka jakość/ niskie ceny (już od 450 F za miesiąc)
 5, rue Sthrau, 75013 Paris - Sekretariat otwarty codziennie
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19;
 zapisy przez cały rok. **TEL./FAX 01 44 24 05 66**
 Site Internet: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

SZUKAM PRZEDSIĘBIORCZEJ OSOBY:

Szukam przedsiębiorczej osoby,
 z legalnym pobytem we Francji, znającej środowisko
 polonijne, do współpracy międzynarodowej w dziedzinie
 wydawnictwa i reklamy. Kontakt w Kanadzie: Robert Wagner
 Tel. (00 1) [416] 767 93 95 - prywatny
 255 91 82 - praca.

* **DAM PRACĘ KRAWCOWEJ**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Tel. 01 46 49 02 68.

TANIE BILETY LOTNICZE DO POLSKI
 I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA
 W AGENCJI CREATIVE TOUR

CREATIVE TOUR TEL. 01 53 39 16 16

PO POLSKU: PANI URSZULA WE WTORKI I PIĄTKI OD 10⁰⁰ DO 12³⁰
 EN FRANCAIS: M. WILLIAM MAR/VEN 10h-18h30; SAM. 10h-13h30



Z OKAZJI 10-LECIA REGULARNYCH LINII DO POLSKI
250-TYSIĘCZNY PASAŻER OTRZYMA
ROCZNY BILET BEZPŁATNY
AUTOKAREM DO POLSKI

Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING
AUTOKAREM DO 34 MIAST W POLSCE
WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA

Mielec,	Bydgoszcz,	Katowice,	Sopot,
Kolbuszowa,	Częstochowa,	Kielce,	Stalowa Wola,
Łańcut,	Dębica,	Kraków,	Tarnobrzeg,
Przeworsk,	Gdańsk,	Legnica,	Tarnów,
Jarosław,	Gdynia,	Opatów,	Tczew,
Przemyśl,	Gniezno,	Opole,	Toruń,
	Gliwice,	Poznań,	Warszawa,
Białystok,	Grudziądz,	Rzeszów,	Wrocław.
Bolesławiec,	Jędrzejów,	Sandomierz,	

SAMOLOTY DO POLSKI I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI,
PRZESYŁKA PACZEK,
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE
252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS
M^e CONCORDE

OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU

PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:

* Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
sądowy - tłumacz przysięgły -
105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,
tel./fax 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.
Sprawy prawne w w Polsce: małżeńskie, renty,
odszkodowania, spadki itp.

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

J. Tomikowski (mówiący po polsku)
1, rue Duvergier, 75019 Paris, M^e Crimée
tel. 01 40 34 89 78 lub 06 80 01 94 06.

FIRMA Z METZU ZATRUDNI KIEROWCÓW TIRÓW

wymagana znajomość języka francuskiego oraz legalny
pobyt we Francji. **TEL. 03 83 57 82 99.**

* **KINESI, MANICURE, PEDICURE -**
TEL. 06 63 08 49 24.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU 14.08.2001

**GŁOS
KATOLICKI**

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adres Redakcji:

263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS

tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31

fax 01 55 35 32 29; CCP 12 777 08 U PARIS

http://perso.club-internet.fr/vkat; e-mail: vkat@club-internet.fr

Dyrektor publikacji: Ks. Rektor Stanisław Jez. Redaktor: Paweł Osikowski.

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania
skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: INDICA - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 185 FF, rok - 350 FF; CCP 12 777 08 U Paris
Belgia: pół roku - 1350 FB, rok - 2390 FB; ks. Bronisław Dejnego -
rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
Niemcy: pół roku - 64 DM, rok - 117 DM; Commerzbank Hannover:
BLZ 250 400 66 Głos Katolicki, konto nr 791177900

COMMISSION PARITAIRE Nr 60593



Copernic

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

116, Bld Vivier Merle
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 56

NOWOŚĆ !!!

SPRZEDAŻ: GRANDES MARQUES
TV, HIFI i art. gospodarstwa domowego
-5, -10, -15, -20% w porównaniu z cenami w sklepach

REGULARNE - LICENCJONOWANE LINIE
WYJAZDY KAŻDEGO DNIA - OPRÓCZ PONIEDZIAŁKÓW
KOMFORTOWYM AUTOKAREM Z PILOTEM

FRANCJA: PARIS - przez Lens, Billy-Montigny, Lille
LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg, Besançon
POLSKA: Poznań, Łódź, Warszawa, Zielona Góra, Wrocław,
Opole, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów,
Rzeszów, Konin, Koszalin, Piotrków Tryb.,
Radom, Puławy, Lublin, Zamość, Szczecin,
Koszalin, Słupsk, Gdynia, Gdańsk

PACZKI DO POLSKI - (zbiórka na terenie całej Francji)

Odbiory paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach.

Tel. 01 40 09 03 43

Wyjazdy w poniedziałki - dostawa do rąk własnych adresata.



RESTAURACJA POLSKA

Serdecznie zapraszamy
do klimatyzowanej, XVII-wiecznej krypty
polskiego kościoła -

263 bis, rue Saint-Honoré w Paryżu
(tel. 01 42 60 43 33) M^e Concorde, Madeleine
- na dania znakomitej staropolskiej kuchni.
Zapewniamy szybką obsługę i miłą atmosferę.
Organizujemy okolicznościowe przyjęcia.

Godziny otwarcia: od wtorku do soboty: 12.00 - 15.00 i 19.00 - 22.00
w niedzielę: 12.00 - 23.00

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M^e Dupleix)

tel. 01 46 60 45 51 lub tel./fax 01 46 60 14 64 (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i
urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- ☐ **PIERWSZA PRENUMERATA /ABONNEMENT/**
Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS
☐ **Odnowienie abonamentu (renouvellement)**

- ☐ Rok 350 FF ☐ Czekiem
☐ Pół roku 185 FF ☐ CCP 12777 08 U Paris
☐ Przyjaciele G.K. 430 FF ☐ Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.....

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

W GALERII GK PAS KONTUSZOWY



(rep.: Malarz nieokreślony -
"Hetman Wielki Koronny Wacław Rzewuski")
- ok. 1773



(rep.: J. Simmler - "Szlachcic z papugą" -
Muzeum Narodowe w Krakowie)

(o wystawie w Lyonie
czytaj wewnątrz numeru)

(fot.: "Pas Lyonński" - koniec XVIII w. -
Muzeum Narodowe w Warszawie)

Telefonować taniej do Polski i na cały świat dzięki kartom telefonicznym IRADIUM®

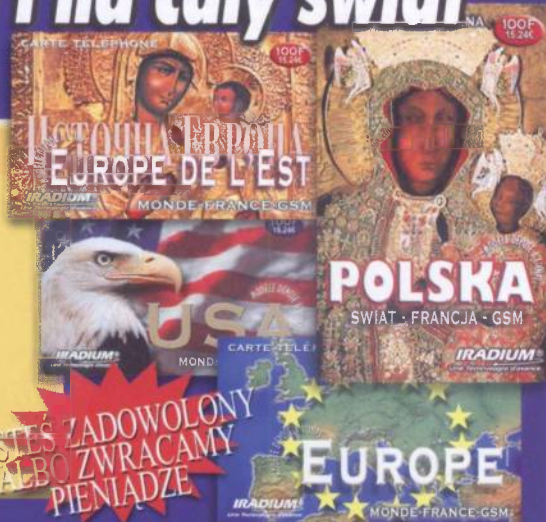
PRZYKŁAD ILOŚCI MINUT NA KARCIE "POLSKA"

PRZYKŁAD KRAJÓW	ILOŚĆ MINUT NA KARCIE ZA 100F	PRZYKŁAD KRAJÓW	ILOŚĆ MINUT NA KARCIE ZA 100F
POLSKA	120	AUSTRALIA	333
POLSKA GSM	90	AUSTRIA	303
NIEMCY (Germany)	454	BELGIA	303
USA +GSM	454	DANIA (Danemark)	303
FRANCJA	454	HISZPANIA (Spain)	303
KANADA	400	WŁOCHY (Italia)	303
ANGLIA (GB)	333	NORWEGIA	303

Informacje o taryfach i pakietach: Osiągła Klientów, 7 dni w tygodniu albo u sprzedawcy karty

Sprzedaj korespondencyjnie (minimum 4 karty)
Proszę wysłać zamówienie (+ ciek) na adres:
Iradium SA, 111 ave. Victor Hugo, 75116 Paris.

Poszukujemy dystrybutora naszych kart we Francji: 01 45 53 70 70
Fax : 01 45 53 19 10 - iradium@noos.fr



IRADIUM®
Najnowocześniejsza technologia
RCS Paris 893 123 785